

Wielki konkurs
z okazji 60 rocznicy
Rewolucji Październikowej
- WŚRÓD PRZYJACIÓŁ
str. 3

Stanisław Zagórski
NA SVOJE ŻYCIE
NARZEKAĆ
NIE MOGĘ
str. 4

Henryk Cyganik
GLOSSY
KRAKOWSKIE
str. 4-5

Sławomir Popowski
KMICIC
ŻYL
NAPRAWDĘ
str. 5

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

magazyn

Gazeta Współczesna

ZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 182 (8273) Białystok — Łomża — Suwałki, 13 — 14 sierpnia 1977 r. NAKŁAD 177.311 Cena 1 zł.

Dziś inauguracja w Warszawie

Święto „TRYBUNY LUDU” — po raz szósty

Wypowiedź Kazimierza Rokoszewskiego

W sobotę rozpoczyna się w Warszawie „Święto Trybuny Ludu”, które w następnym tygodniu odbędzie się w Kaliszu i w Koninie, a w ostatnią niedzielę sierpnia impreza zostanie zakończona w Poznaniu.

W związku z tym Polska Agencja Prasowa uzyskała następującą wypowiedź przewodniczącego Głównego Komitetu Organizacyjnego „Święta Trybuny Ludu 1977” kierownika Wydziału Prasy Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierza Rokoszewskiego:

Utrzymywany przez organ prasowy KC PZPR „Trybuna Ludu” codzienny dialog ze społeczeństwem kilka lat temu został wzbogacony o masową imprezę jaką jest „Święto” tej gazety. Ze względu na swoją treść i zasięg impreza ta corocznie oczekiwana jest z ogromnym zainteresowaniem przez miliony rzesze Czytelników „Trybuny Ludu”. Słusznie ona popularizuje program partii oraz szerokiej prezentacji dorobku materialnego, społecznego i kulturalnego naszego kraju, wskazuje na konsekwencje w realizacji programu i uchwał partijnich, stanowi formę kontroli ich wykonania. Jest to motyw przewodni dyskusji na „forum” „Trybuny Ludu”, spotkań dziennikarzy z Czytelnikami i z aktywem, okolicznościowych publikacji, licznych wystaw i

wielu innych przedsięwzięć. Podobnie jak w latach poprzednich także w bieżącym roku zostaną przyznane nagrody „Trybuny Ludu” za upowszechnianie marksizmu-leninizmu i polityki PZPR, za inicjatywy społeczne oraz za kształtowanie i upowszechnianie socjalistycznych wartości kultury polskiej.

W programie „Święta Trybuny Ludu” szeroko uwzględniana jest problematyka międzynarodowa, miejsce Polski w świecie i jej polityka zagraniczna. Ważne miejsce zajmuje 60 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W „Święcie Trybuny Ludu” wzięła udział przedstawicielstwo prasy komunistycznej i robotniczej z wielu krajów. Wyrażając z tego powodu głębokie zadowolenie mamy nadzieję, że będzie to dla nich dobra okazja do bliźszego poznania dorobku naszej partii w realizacji jej programu.

W swoim założeniu „Święto Trybuny Ludu” jest otwartą dla wszystkich masową imprezą. Organizowane w ramach „Święta” barwne festyny ludowe w Warszawie, Poznaniu, Kaliszu i Koninie posłużą upowszechnianiu dorobku kulturalnego, kształtowaniu i upowszechnianiu nowych form masowej rozrywki.

Chęć dalszy na str. 2

Polscy związkowcy protestują

NIE! — dla bomby neutronowej

WARSZAWA (PAP) — Ludzie pracy na całym świecie z głębokim zaniepokojeniem przyjęli wiadomość o podjęciu w Stanach Zjednoczonych przygotowań do produkcji nowej broni masowej zagłady — bomby neutronowej.

Tym większe oburzenie i sprzeciw budzi ta wiadomość, że określone koła militarno-polityczne próbują przedstawić ten nowy rodzaj broni jako bardziej „humanitarny” niż istniejące dotychczas, dziś już klasyczne rodzaje broni nuklearnej — stwierdził sekretarz CRZZ — Jan Pawlak.

Postępowy ruch związkowy

na całym świecie od lat konsekwentnie i wytrwale walczy przeciwko siłom imperializmu i wojny. Polskie związki zawodowe, zgodnie z socjalistyczną pokojową polityką naszego kraju, aktywnie popierały rozliczne inicjatywy, zmierzające do uwolnienia

Chęć dalszy na str. 2



Krećte drogi inicjatyw

Nietętność, niefachowe niekiedy, zbyt powierzchowne i nie zawsze uczciwe oceny pomysłów, rażąca niezręczność przepisów, to niektóre tylko czynniki hamujące rozwój wynalazczości. Nie jest więc dziełem przypadku, że wśród moich rozmówców — kilkunastu racjonalizatorów z sześciu przedsiębiorstw, tylko połowa zadowolona była z tempa wdrażania ich wniosków, z systemu ocen, wysokości wynagrodzeń itp. Niektórzy nie omieszkali wspomnieć, że nauczani smutnym doświadczeniem decydują się zakończyć swoją działalność na tym polu.

Dlaczego wtedy, gdy pod naszym „Twórczym inicjatyw” w dobrym roboty” w całym kraju popularyzuje się ruch wynalazczy jako główny stimulator postępu, obserwujemy jednocześnie zjawisko pogłębiania się nieporozumień, konfliktów, zahamowań? Białostockie przedsiębiorstwa branży włókienniczej i metalowej oraz Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji to miejsca, gdzie stale się znależć odpowiadają na te istotne i niepokojące pytania.

1.

Projekt zmiany grubości pokrywy do pojemników na produkty spożywcze zakładał stosowanie blachy alu-

miniowej grubości dwóch milimetrów zamiast — trzech. Niebędąc okazało się także wprowadzenie usztywniającego uźebrowania. Przy sporach oszczędnościach materiałowych (dla serii około 100 tys. pokryw w ciągu roku) efekty ekonomiczne, jakie wniosek ten przyniósł — przekroczyły 1,5 mln zł. Oszczędności te osiągnięto po prawie dwóch (!) latach od chwili zgłoszenia.

Fachowcy oceniali, że niezbędna zmiana konstrukcji narzędzia do tłoczenia blachy, wymagała nie więcej jak 50 godzin pracy. Poza tym potrzebne były opinie użytkowników. Wszystko to trwało o co najmniej rok za długo. Kosztowało zainteresowanych sporo nerwów, ab-

sorbowało czas osobom z zewnątrz przedsiębiorstwa, interweniującym już nie tyle w imię twórcy, co w imię interesu dobrze pojętej gospodarności.

Ci, którzy znają problem, nie mogą się oprzeć wrażeniu, że wszystkie straty, jakie poniesiono z tytułu opóźnienia (straty milionowe) wynikają stąd, że komuś nie chciało się korygować zamówień na blachę i załatwić dostaw. Dział zaopatrzenia, a może inna jednostka administracyjna stawiana, w przypadku akceptacji wniosku, wobec problemu zmiany tradycyjnego surowca, wolała nie robić sobie kłopotu. A więc spokojnie urzędowanie, ale jakim kosztem?!

Każdy projekt w fazie akceptacji przechodzi w zakładzie przez ten najwyższy szczebel. Jeżeli przełożony formalizuje sprawę, ogranicza się do złożenia autografu, wtedy zaczyna decydować ludzkie ambicje, zażyłości albo zwykła zawziętość. Podsuwa się gotową opinię na „nie” i po wniosku. Raczej nie lubią takich, którzy chcą się wykaazać. A jeśli dodam, że nie zawsze powołuje się do zespołu oceniającego — eksperta — odpowiedź na pytanie „dlaczego” — dobre, sprawdzone wnioski bywają odrzucone — nasunie się sama. Nazwijmy to po imieniu: utracą-

Chęć dalszy na str. 3



ŻNIWA W PGR GIŻYCKO

NA ZDJĘCIU: brygada kombajnów zbiera zboże w zakładzie Upały. Fotoreportaż ze zniwu publikujemy na str. 3.

- * Ocena sytuacji na terenach powodziowych
- * Upowszechnianie i wdrażanie zasad Kodeksu Pracy
- * Ocena działalności i kierunków rozwoju kółek rolniczych
- * Stan BHP w górnictwie — projekt ustawy o zmianie prawa górniczego.

Z PRAC RZĄDU

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 12 bm. Prezydium Rządu dokonało oceny sytuacji na terenach powodziowych oraz powzięło decyzję zmierzającą do możliwie jak najszybszego usunięcia skutków powodzi.

Ulewne długotrwałe opady i burze, jakie wystąpiły na przełomie lipca i sierpnia w południowo-zachodnich rejonach kraju, a zwłaszcza w rejonie Sudetów i Karpat, spowodowały powstanie gwałtownej fali powodziowej w górnych dopływach rzek: Bobra i Kwisy w woj. jeleniogórskim, Kaczawy i Nysy Szalonej w woj. legnickim oraz Bystrzycy, Strzegomki i Nysy Kłodzkiej w województwach: walbrzyskim, wrocławskim i opolskim. Stany alarmowe wody na tych rzekach zostały przekroczone o 1,5 m do 2,5 m.

Jednakże — jak się szacu-

je — na terenie województw: jeleniogórskiego, walbrzyskiego, legnickiego, katowickiego, opolskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego zalanych zostało łącznie ok. 167 tys. ha, co spowodowało zniszczenie zasiewów. Pod wodą znalazło się 9 tysięcy budynków, z których trzeba było ewakuować ponad 15 tysięcy osób oraz 450 km dróg lokalnych i państwowych. Ponadto zniszczonych lub uszkodzonych zostało 129 obiektów — mostów, wiaduktów, przepustów, kładek itp. Straty w sieci telekomunikacyjnej są stosunkowo niewielkie, natomiast w sieci energetycznej znacznie większe. Uległy także zniszczeniu poważne ilości towarów rynkowych, przemysłowych i spożywczych. Poważne szkody poprzednio wyrządzone zostały również — na skutek huraganu — w województwach: leszczyńskim i konińskim.

Natychmiast podjęto różnorodne środki i działania dla usunięcia skutków powodzi o-

raz zapobieżenia dalszym stratom. Zapewniono zaopatrzenie ludności w żywność i leki, a także pomoc dla rolników w sprzęcie i w postaci dostaw pasz i innych niezbędnych środków produkcji. Bieżąco, w miarę postępu prac szacunkowych, PZU dokonuje wypłaty odszkodowań.

Wstępny szacunek szkód wyrządzonych przez powódź i ulewne deszcze sięga około 7 mld zł, w tym blisko 4 mld zł w rolnictwie. Szczegółowe obliczanie strat w poszczególnych województwach i działach gospodarki jest w toku. Przebieg realizacji programu usuwania szkód został poddany systematycznej kontroli. Szczególną troską otacza się sprawy związane z przewyższaniem strat w rolnictwie.

Na podstawie wstępnych prac komisji rządowej, Prezydium Rządu powzięło szereg decyzji, a wśród nich decyzję o uruchomieniu kredytu w wysokości 0,5 mld zł z przeznaczeniem na rekonstrukcję indywidualnych gospo-

Chęć dalszy na str. 2

z trzech województw

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR
W BIAŁYMSTOKU

Na swym piątkowym, 12 bm., posiedzeniu Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku zapoznała się z informacją o przebiegu i wynikach powszechnego przeglądu zakładów służby zdrowia i zakładów pomocy społecznej. Przyjęła także do wiadomości, opracowany w oparciu o wspomniany przegląd, program wykorzystania zasobów kadrowych i bazy materialnej w służbie zdrowia. W toku przeglądu wysunęły się trzy podstawowe problemy: niewystarczająca jeszcze baza lokalowa, brak równomiernego nasycenia kadra lekarską oraz niepełne wykorzystanie posiadanej aparatury i sprzętu.

Egzekutywa KW PZPR zaleciła pełne wykorzystanie posiadanych rezerw w służbie zdrowia, podkreśliła potrzebę ciągłego kształcenia i doskonalenia kadry medycznej, głównie w specjalnościach deficytowych, tworzenie w terenie pododdziałów specjalistycznych oraz stałego rozwijania opieki nad człowiekiem starym, poprzez tworzenie stałych i dziennych domów opieki społecznej.

W kolejnym punkcie porządku dziennego członkowie Egzekutywy KW partii zapoznali się z informacją o sesjach konferencji samorządu robotniczego, które — zgodnie z wytycznymi Biura Politycznego KC PZPR — odbyły się w czerwcu i lipcu br. Sesje KSR poświęcone były realizacji bieżących zadań społeczno-gospodarczych i zapewnieniu pełnego ich wykonania w miesiącach letnich z uwagi na okres urlopowy. Egzekutywa KW podkreśliła zaangażowanie aktywności politycznej w przygotowanie i przeprowadzenie KSR.

Egzekutywa KW zapoznała się również z oceną stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach pracy w woj. białostockim. (h)

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR
W ŁOMŻY

Egzekutywa KW PZPR w Łomży dokonała oceny stanu realizacji inwestycji, ze szczególnym uwzględnieniem zadań spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w okresie siedmiu miesięcy br., a także zapoznała się z materiałami na

Chęć dalszy na str. 2



Tykociński plener malarstwa, fotografii i filmu został otwarty za pomocą... siekiery.

Fot. A. SOKÓLSKI

WAKSI START

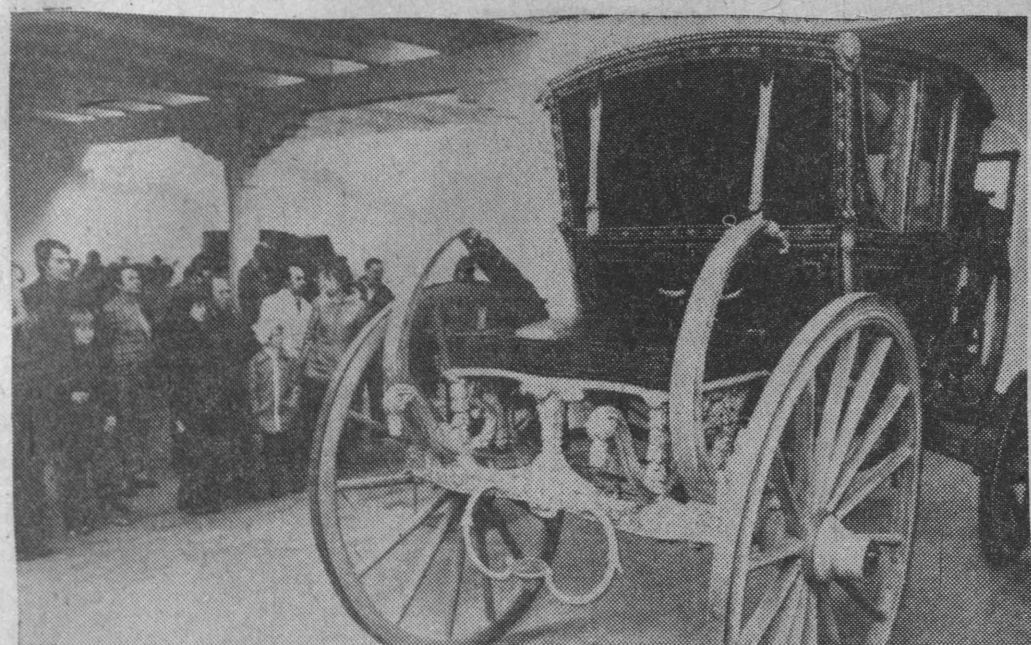
Sygnalizowana już przez nas IV Wakacyjna Akademia Kultury Studenckiej w Tykocinie rozpoczęła się 8 sierpnia otwarciem plenerów — fotograficznego i malarskiego, natomiast 15 sierpnia uroczysta inauguracja dotyczyć będzie ok. 150 studentów z całego kraju, zakwalifikowanych do pracy w kilku grupach twórczych. Popularność tej imprezy rośnie. Już w tej chwili organizatorzy odsyłać muszą z powrotem dziesiątki młodych ludzi, którzy — mimo wcześniejszej, odmownej odpowiedzi — chcą uczestniczyć w WAKS-ie za wszelką cenę.

Nie obojętni są nawet, kiedy w pobliżu, uroczym miasteczku, owianym atmosferą polskiej historii, wyrosła nam godna szacunku Akademia Kultury, przyciągająca od czterech lat nie tylko przedstawicieli środowisk studenckich, ale również luminarzy kultury i nauki. W katalogu omawiającym ubiegłoroczne spotkanie Tadeusz Gajl — komisarz pleneru malarskiego — pisał: „Każde przedsięwzięcie ma swe cele główne, które nadają mu sens, ale ma też i uboczne. WAKS nie stanowi wyjątku. Jej celem podstawowym było i jest kształtowanie uzorowanych animatorów i twórców kultury. Dla zwiększenia skuteczności i daleko- uroczności tego działania, objęci są nim ludzie młodzi, będący u zarania swojej aktywności i posiadający największą chłonność intelektualną”. Szusnie, chociaż — i nie jest to przejaw miejscowego patriotyzmu — głównym celem zawsze była chęć uaktywnienia białostockiego środowiska studenckiego, uznanego — bez zaciśnięcia — za zbyt mało prężne, twórcze, skoncentrowane we wspólnej kulturowej działalności.

Krytycznie nastawieni do białostockiej imprezy, wątpią w celowość jej istnienia, jako że daje ona zbyt mało korzyści natury intelektualnej. Oczywiście bzdura, bowiem takiej atmosfery nie uruchomi żaden najlepszy nawet organizator, nie wzniesi jej najinteligentniejszy teoretyk. Z drugiej zaś strony pewna racja (choćby źle skierowana), skoro — w pierwszym dniu — w czasie projekcji znakomitego wręcz filmu „Nashville” o-puszcza salę projekcyjną spory rządek studentów. Jeśli jeden z najświetniejszych reportaży fabularyzowanych na świecie noży, to coż wymagać od zapowiadanych prelegentów i prowadzących dyskusję?

W rozmowach na temat studenckiej imprezy zapomniała się ciagle o jeszcze jednym, niezwykle istotnym aspekcie. Tykocin przed czterema laty i dziś. Nikt chyba nie powie, że zwrocone oko całego kraju na to nieznane dotąd szerzej miasteczko, nie spowodowało identycznej reakcji ze strony władz wojewódzkich, Administracji i partijnymi ich przedstawicielami zaglądając tu coraz częściej, a to znajdując odbicie w budżecie. Zresztą i naczelnik Tykocina, i se-

Chęć dalszy na str. 6



Bliskowschodnia podróż Vance'a zakończyła się fiaskiem

WASZINGTON (PAP) — Korespondent PAP ST. GLABINSKI, pisze: W WASZINGTONIE nie ma najmniejszej wątpliwości co do tego, że bliskowschodnia podróż sekretarza stanu Cy-rusa Vance'a zakończyła się całkowitym fiaskiem i że wi-nę za tę porażkę amerykańskiej dyplomacji ponosi niemal wyłącznie rząd izraelski.

Taką ocenę wyrażoną w ostrych lub bardziej zawoalowanych słowach można znaleźć na łamach całej amerykańskiej prasy. Np. „Christian Science Monitor” w swoim piątkowym komentarzu redakcyjnym pisze: „W świetle nieprzejednanego stanowiska zajętego przez Izrael, który odmawia jakiegokolwiek rozmów z OWP i stanowczo odrzuca myśl o wycofaniu się z zachodniego brzegu Jordanu, perspektywy osiągnięcia porozumienia na Bliskim Wschodzie wydają się być dziś bardziej odległe niż kiedykolwiek”.

Niektóre z dzienników idą w swoich ocenach jeszcze dalej i uważają, że wynikiem podróży Vance'a i ujawnionego w jej toku stanowiska rządu izraelskiego jest wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie. „Washington Post” relacje i komentarz na ten temat zaopiniował w wyrażeniu: „Podróż bliskowschodnia Vance'a kończy się aluzjami na temat nowej wojny”.

Nie ma najmniejszej wątpliwości co do tego, że amerykańskie kółła polityczne i dyplomatyczne są po prostu oburzone na swego izraelskiego sojusznika, że tak skutecznie pokrzyżował ich plany z którymi wiązano znaczne nadzieje.

Kolejna runda rozmów na temat bliskowschodniej z udziałem USA odbędzie się w przyszłym miesiącu w Nowym Jorku w pierwszych tygodniach sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Amerykanie chcieliby w tym czasie zorganizować konferencję ministrów spraw zagranicznych państw będących stronami w konflikcie bliskowschodnim i omówić ostateczne przygotowania do konferencji genewskiej. Wydaje się jednak, że wobec fiaska misji Vance'a i stanowiska Izraela, do nowo-

Walki w Etiopii

PARYŻ (PAP) — Powołując się na etiopską agencję prasową ENA, agencja AFP podaje, że Addis Abeba, że wojska etiopskie rozpoczęły w czwartek ofensywę w prowincji Bate (południowy wschód Etiopii) i w czasie walk w pobliżu miasta Kadea zadykta parędziesiąt oddziałów somalijskich, zabijając ponad 40 żołnierzy.

Karpia o wadze 9,5 kg złowił wędkarz z Łomży

Kolejny, drugi już w tym sezonie rekord wędkarski padł w woj. łomżyńskim. Wędkujący na Narwi w pobliżu Krzewa koło Drozdowa Włodzisław Malinowski z Łomży złowił karpia o wadze 9,5 kg. Walka z rybą olbrzymem trwała ponad godzinę.

Należy tu dodać, że w roku bieżącym wędkarze zbierają owoce zarybiania Narwi rozpoczętego przed laty przez PZW. Złowienie karpia o wadze do 3 kg zdarza się w tym sezonie dość często. (zp)

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami możliwość wystąpienia deszczu i lokalnie burz. Temperatura maksymalna 23 st., minimalna 14 st. C. Wiatr słaby zmienne.

JUTRO — bez większych zmian.

DZIS i jutra — Diany i Hipolita.

JUTRO — Alfreda i Euzebiusza. (ska)

Rocznica układu ZSRR-RFN

BONN (PAP) — W rozmowie z korespondentem TASS w Bonn, rzecznik rządu RFN Armin Gruenewald oświadczył, iż układ między Związkiem Radzieckim a Republiką Federalną Niemiec zawarty przed 7 laty, 12 sierpnia 1970 r., można scharakteryzować jako punkt zwrotny w stosunkach między obu krajami. W tym roku — powiedział rzecznik — rząd federalny oczekuje wizyty w Bonn Leonida Breżniewa. Wizyta ta stworzy możliwość omówienia problemu dalszego rozwoju i pogłębienia współpracy naszych krajów oraz aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej.

Z PRAC RZĄDU

Cląg dalszy ze str. 1

darstw rolnych, przy zastosowaniu karencji spłat do 5 lat. Przewiduje się opóźnienie kredytu tylko w wysokości 1 proc. oraz możliwość jego umorzenia w ramach ogólnie obowiązujących przepisów. Jednocześnie decyzja przewiduje uruchomienie kredytu z karencją na 1 rok na zakup środków niezbędnych dla potrzeb produkcji rolnej oraz ustala, że z rezerwy budżetu centralnego przeznaczone są kwoty 30 mln zł na bezwzględnie zapożyczenia dla ludności szczególnie poszkodowanej.

Zobowiązano ministra Energetyki i Energii Atomowej do niezwłocznego usunięcia skutków powodzi w urządzeniach energetycznych, a ministra Łączności do usunięcia uszkodzeń urządzeń telekomunikacyjnych. Przewiduje się, że niezwłocznie po ustaleniu wielkości potrzeb podjęte zostaną decyzje w sprawie przystąpienia do usunięcia szkód w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej oraz na naprawy dróg lokalnych.

Prezydium Rady wyraża wysoce uznanie i podziękowanie wszystkim, którzy ofiarnie brali udział w prowadzonej przez komitety przeciwpowodziowe akcji ratunkowej i zapobiegawczej oraz w usuwaniu skutków powodzi. W akcji tej wzięło udział kilkanaście tysięcy osób z zakładów pracy, organizacji obrony wojennej, 1500 żołnierzy wojsk inżynierskich wraz ze sprzętem, 2700 funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, 2200 członków OMO, 4000 członków straży pożarnej oraz liczne rzesze ludności rolnej, mieszkającej w miastach i wsiach. Przewiduje się, że w najbliższym czasie podjęte zostaną prace remontowe i modernizacyjne w obiektach technicznych w postaci wysiłku agregatów prądotwórczych, agregatów pompowych, worków używanych do podwyższania wałów itp. Wydatki pomocy ludności na terenach powodziowych udzieliły wojewódzkie i państwowe Grupy Wojsk Radzieckich.

W kolejnym punkcie porządku dziennego rozpatrzone informacje ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych o stanie upowszechnienia i wdrażania zasad Kodeksu Pracy oraz drogą informację sporządzoną wspólnie z ministrem Sprawiedliwości, która ukazuje działalność organów powołanych do rozstrzygania sporów ze stosunku pracy. Z przedstawionych materiałów wynika, że proces wdrażania w życie zasad nowego prawa pracy przebiega prawidłowo. Stosowanie kodeksu przynosi pozytywne efekty społeczne i gospodarcze. Widoczne jest umacnianie się praworządności w stosunkach pracy, co czego przyczynia się działalność zarówno organów administracji państwowej i związków zawodowych, jak i organów rozstrzygających spory wynikające ze stosunku pracy.

Ważną za niezbędne podjęcie dalszych energetycznych działań, które powinny usunąć występujące jeszcze w niektórych zakładach pracy utrudnienia i nieprawidłowości w stosowaniu przepisów prawnych oraz podnieść poziom społecznej dyscypliny pracy. Prezydium Rady zaleca kontynuowanie działalności szkolniczej i propagandowej na temat prawa pracy oraz nasilenie nadzoru ze strony jednostek nadzorczych nad stosowaniem przepisów prawa pracy w zakładach i instytucjach.

Prezydium Rady dokonało oceny działalności i kierunków rozwoju kolei rolniczych. Stwierdzono, że spółdzielnie kolei rolniczych coraz lepiej obsługują gospodarstwa indywidualne, zwłaszcza gdy chodzi o świadczenie usług mechanicznych i budowlanych oraz usług związanych z naprawą sprzętu rolniczego. Tegoroczne trudne zimy dostarczyły dowodów, że SKR systematycznie poprawiają stopień wykorzystania posiadanych maszyn i urządzeń rolniczych. Znaczenie zwiększają się rozmiary usług rolniczych świadczonych przez SKR, a to głównie dzięki poprawie gospodarności i organizacji pracy. Wyrażono poparcie dla tej sama gospodarka rolna w kołach rolniczych. Zespoły gospodarstwa rolne SKR przyjmują coraz szerzej charakter spółdzielczy i skutecznie oddziałują na organizację produkcji rolnej w gminach, przede wszystkim przez rozszerzenie kooperacji i właściwe u kierunkowanie działań specjalizacyjnych w gospodarstwach indywidualnych. Samorząd kolei rolniczych, a zwłaszcza koła gospodny wielkości, z każdym rokiem skutecznie wpływają na poprawę warunków pracy i życia mieszkańców wsi.

Oceniano pozytywnie działalność organizacji kolei rolniczych. Prezydium Rady zaleca podjęcie prac na rzecz dalszego dokształcania obsługi produkcyjnej rolnictwa, zwłaszcza przez podnoszenie jakości świadczonych usług.

WICHAREK

Piotr Jaroszewicz przyjął W. Kulikowa

WARSZAWA (PAP) — Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 12 bm. przebywającego na urlopie w Polsce naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw—Uczestników Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego Wiktora Kulikowa. Obecni byli szef sztabu generalnego WP, gen. broni Florian Siwicki, charge d'affaires ambasady ZSRR w Polsce Gieorgij Ragulin oraz przedstawiciel Naczelnego Dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw—Uczestników Układu Warszawskiego, gen. armii Afanasij Szczegłow.

Spotkanie upłynęło w szczególnie serdecznej i przyjaznej atmosferze. W godzinach przedpołudniowych naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw—Uczestników Układu Warszawskiego złożył wianki na Grobie Nieznanego Żołnierza i przed Pomnikiem — Mauzoleum na Cmentarzu Żołnierzy — Bohaterów Armii Radzieckiej.

Cląg dalszy ze str. 1

Podkreślono rolę, jaką odgrywa kółka rolnicze w procesie poprawy i umacniania gospodarki rolnej. Chodzi zwłaszcza o to, aby zespoły gospodarstwa rolne, przy coraz szerszym udziale rolników, wpływały na aktywizację działalności produkcyjnej i korzystne przeobrażenie społeczne na wsi.

Tego samego dnia odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przedstawicieli CRZZ, Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników oraz Państwowej Rady Górnictwa i Wyższego Urzędu Górnictwa. Oceniono stan bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie oraz ochronę zdrowia załóg górniczych, zarówno w roku 1976, jak i w okresie styczeń — lipiec br.

Stwierdzono, że choć liczba wypadków w tym roku zmniejszyła się znacznie w stosunku do analogicznego okresu roku 1976, to jednak konieczne jest podejmowanie

na wszystkich szczeblach zarządu gospodarczego i administracji górniczej wszechstronnych działań na rzecz dalszej systematycznej poprawy stanu bhp i ochrony zdrowia w przemyśle wydobywczym. Przyjęto wnioski przedstawione przez przewodniczącego Państwowej Rady Górnictwa. Dotyczy one głównych kierunków zwalczania i zapobiegania zagrożeniom w górnictwie, szerszego włączenia do rozwiązywania tych problemów zaopatrzenia naukowo — badawczego i konstrukcyjnego, a także poprawy zaopatrzenia górnictwa w środki materiałowo-techniczne.

Rada Ministrów akceptowała projekt ustawy o zmianie prawa górniczego. Intencją projektu jest dokonanie niezbędnych poprawek w obowiązującym systemie prawa górniczego, a to w celu dostosowania go do obecnych warunków organizacyjnych, technicznych i ekonomicznych dynamicznie rozwijającego się polskiego górnictwa.

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

z trzech województw

Cląg dalszy ze str. 1

temat przygotowań do nowego roku szkolnego, przedłożony mi przez Kuratorium Oświaty i Wychowania.

W realizacji inwestycji, w ciągu minionych 7 miesięcy zaobserwowano pewną poprawę. Nie oznacza to jednak, że tempo prac jest zadowalające. Na wielu obiektach brak jest synchronizacji działań poszczególnych podwykonawców, zaawansowanie planu rocznego pozostawia wiele do życzenia.

Stosunkowo dobrze przebiega realizacja ważniejszych kluczowych inwestycji planu centralnego. Zakłady przeznaczone na budowę oddziału płyty uszczelnionej w Grajewskim Zakładzie Płyt Włókowych zaawansowane zostały w 95,7 proc., ale nakłady przeznaczone na zadania wchodzące w zakres pierwszego etapu wykorzystano w 72,5 proc. Według zapewnienia inwestora roboty ta wykonane zostaną do końca września. Inwestycje ZPZ „Łomża” wykonano w 68,5 proc. W ramach tych nakładów przekazano zbiornik retencyjny i zmniejszono stację granulowania glukozy.

Środki na modernizację przedziału średnioprężnej wykorzystano zaledwie w 51,6 proc. Powód — brak zaangażowania BPPL. Słabe jest również tempo wznoszenia budynków administracyjno-socjalnego w LZRB — 34,4.

Przygotowania do nowego roku szkolnego w woj. łomżyńskim rozpoczęto jeszcze przed wakacjami. W 365 szkołach podstawowych w sierpniu naukę podejmie 49.140 uczniów, w liceach — 3.940, w szkołach zawodowych — 10.640. (zp)

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR W SUWALKACH

W pierwszym punkcie wczorajszego posiedzenia Egzekutywy KW w Suwałkach zapoznana się z oceną wyników lipcowego spisu rolniczego. Na tym też omówiono kierunki działania na rok gospodarczy 1977/1978. Sytuacja w hodowli, mimo wzrostu pogłowia bydła, nie jest zadowalająca. Dotyczy to szczególnie trzody chlewnej, której hodowlę w tym dziedzinie nie zostały wykonane. Rozwój hodowli zasada na na trzech przesłankach: właściwej strukturze stad podstawowych, paszy i stanowiskach inwestycyjnych. Wszystko to wymaga organizacji oraz inicjatyw — a tej ciągle nie ma wiele — zwłaszcza na styku poszczególnych sektorów w rolnictwie. Jedno jest bezsporne, że względnie hodowlę trzody są nadal duże i muszą być bezwzględnie wykorzystane w latach 1977/78.

W produkcji roślinnej niepokoi niewykonanie planu upraw zbóżowych, a przede wszystkim gwałtowny spadek w uprawach roślin przemysłowych.

W stosunku do obu tych głównych działów rolnictwa — produkcji zwierzęcej i roślinnej — Egzekutywa przyjęła określone wnioski i działania, które zostaną „rozpisane” na poszczególne gminy i wsie, a nawet pojedyncze gospodarstwa.

W drugim punkcie obrad członkowie Egzekutywy zapoznali się z informacją o rozwoju liczebnym partii w województwie. Analiza zjawisk w tym zakresie, zarówno politycznych — tylko w lipcu przyjęto w szeregu partii 1.113 kandydatów — jak również ujemnych, ma wyjątkowe znaczenie w związku ze zbliżającą się kampanią sprawozdawczo-wyborczą w PZPR. (w)

Polscy związkowcy protestują

Cląg dalszy ze str. 1

świata od groźby nuklearnej zagłady naszej cywilizacji, od widma totalnych zniszczeń w rodzaju Hiroshimy i Nagasaki. Polscy związkowcy mają po temu szczególne prawo moralne: są obywatelami kraju, który doświadczył na sobie tragicznych skutków ludobójczej polityki hitlerowskiego faszyzmu.

Polscy ruch związkowy czynnie uczestniczy w działaniach na rzecz utworzenia jednolitego antyimperialistycznego frontu ludzi pracy wszystkich kontynentów oraz wspólnych wystąpień organizacji związkowych wszystkich krajów niezależnie od ich orientacji politycznych. Obecnie — wobec szczególnie niebezpiecznej groźby produkcji nowych broni masowej zagłady w rodzaju bomby neutronowej — bardziej niż kiedykolwiek aktualna jest ścisła współpraca związkowych central krajowych — międzynarodowych w walce przeciwko wyścigowi zbrojeń, któremu Stany Zjednoczone nadają nowe niebezpieczne przyspieszenie. Wyrażenie stanowiska polskiego ruchu związkowego jest czynne poparcie inicjatywy Światowej Rady Pokoju, która proklamowała w dniach 6-13 bm. Międzynarodowy Tydzień Działania przeciwko decyzji USA o przgotowaniu do produkcji bomby neutronowej. Polscy ruch związkowy uważa, że to nowe narzędzie zbrodni otwiera drogę dla eskalacji wysiłku zbrojeń, który oznaczać będzie wydatkowanie dalszych miliardów sum na zbrojenia kosztem potrzeb milionów ludzi cierpiących głód i niedzę w różnych krajach świata — podkreśli J. Pawlak.

Polscy związki zawodowe dążą wszelkimi staraniami, by w międzynarodowym ruchu związkowym coraz silniej rozbrzmiewał głos potępienia bomby neutronowej nowego narzędzia zbrodni przeciwko ludzkości.

Apel konferencji w Hiroshimie

TOKIO (PAP) — W Hiroshimie opublikowano dokumenty międzynarodowej konferencji na rzecz zakazu broni atomowej i wodnorodowej. Głównym dokumentem jest apel do narodu japońskiego i narodów całego świata przypominający o zbrodni dokonanej przed 32 laty, kiedy bomby atomowe spadły na Hiroshimę i Nagasaki, oraz wyrażający ludność do wzmożenia walki na rzecz całkowitego i powszechnego zakazu broni jądrowej.

Rezolucja przyjęta na kon-

ferencji zawiera m.in. propozycję utworzenia stref bezatomowych w poszczególnych rejonach świata i wprowadzenia zakazu wszelkich doświadczeń z bronią jądrową oraz wyzywa Stany Zjednoczone do zlikwidowania baz wojskowych i wycofania broni jądrowej z Korei Południowej i O. kinawej. Rezolucja podkreśla doniosłe znaczenie zapowiedzianej na wiosnę przyszłego roku specjalnej Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie rozbrojenia.

Cląg dalszy ze str. 1

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

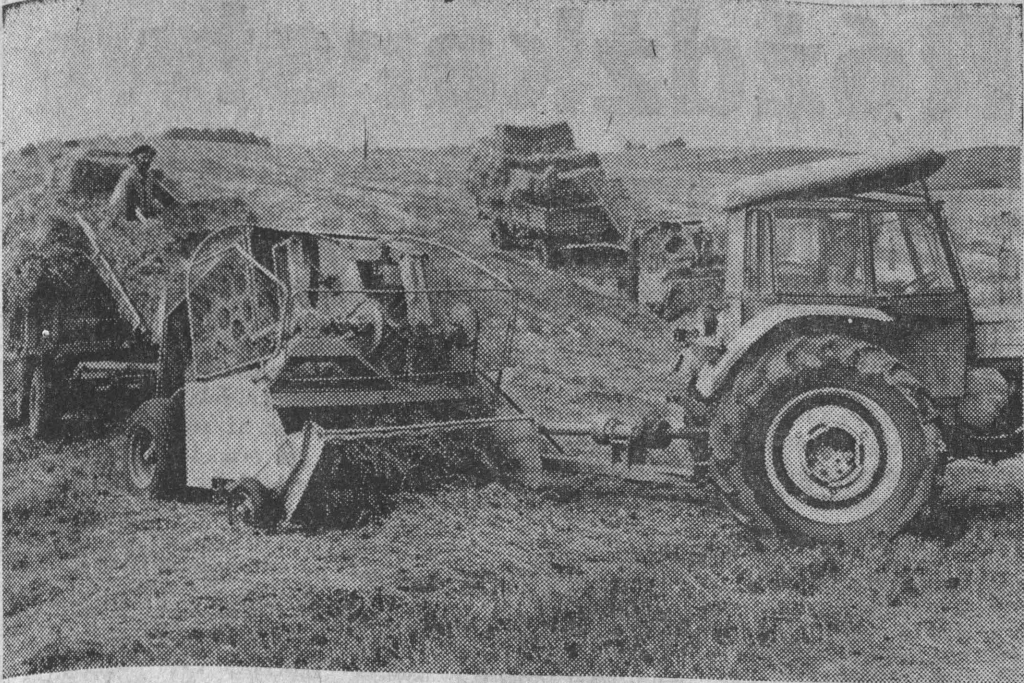
„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas

W programie festywnym znalazła się różnorodna impreza organizowana przez Warszawę w bezpośrednim zainteresowaniu „Święta” miast wojewódzkich i na odwrót. Wzobowiązań i stanowiących program „Święta” i stanowiących dorobek społeczny i kulturalny różnych regionów kraju.

„Święto Trybuny Ludu” jest imprezą, której społeczne efekty są pomniane przez fakt, że w trakcie przygotowań do niej mieszkańcy miast, gdzie odbyła się „Święto” wykonali czynem społeczny miarę politycznych prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek tych miast. Dobrym tego przykładem może być budowa „Świątyni Piastowskiej”, łączącej w sobie elementy sztuki i kultury. Wzniesienie tego rodzaju prac, które na trwałe wzbogaciły dorobek „Świąt Trybuny Ludu” w przyszłości.

Dobra tradycja dotychczas



Bezpośrednio po kombajnach idą maszyny zbierające słomę.

Na polach praca od rosy do rosy

Na pegeerowskich polach trwa wyścig z czasem i pogodą. Ludzie i maszyny pracują od rana do późnego wieczora, aby jak najszybciej sprzągnąć z pól zboże, które już prawie wszędzie nadaje się do zbioru. Czas liczy się podwójnie. Chodzi przecież o chleb.

Od kilku dni pełną parą ruszyła kampania w PGR Giżycko, gdzie jest do zbioru 2800 ha zboża. Skoszono około 20 proc. tego arealu. 23 „Bizonów” pracujących w czterech brygadach pochłaniają coraz to nowe łany zboża. Przy każdej brygadzie dyżuruje czołówka pogotowia technicznego, w tym dwie z POM w Giżycku. Ziarno spod kombajnów przesypane

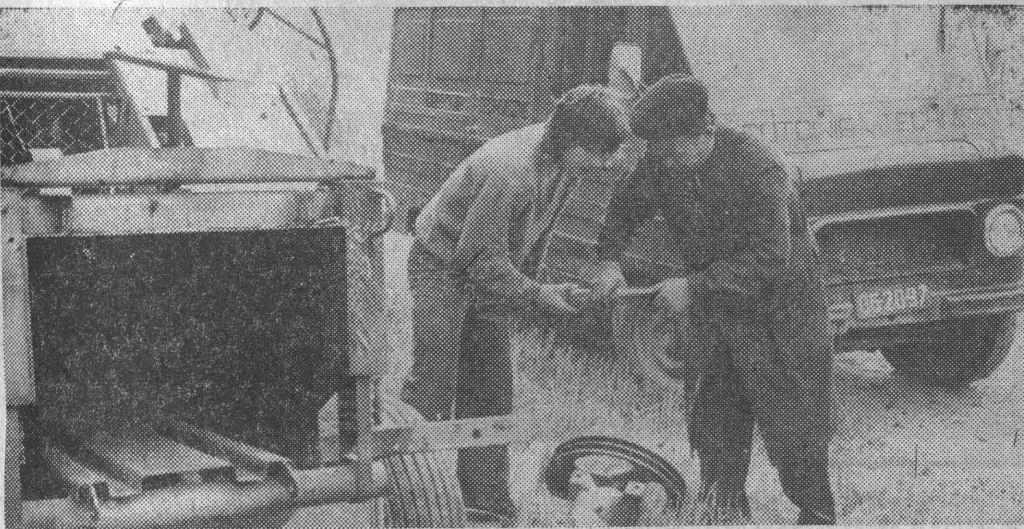
jest na przyczepy ciągnikowe i odwożone jest do magazynów. Z tegorocznych zbiorów PGR w Giżycku dostarczy 2 tys. ton zboża do PZZ i 1,5 tys. ton do Centrali Nasienniej.

Jednocześnie ze żniwami przeprowadza się inne, równie pilne roboty polowe. Przy pomocy pras zbierana jest słoma, która po uszlachetnieniu wykorzystana zostanie na pasze. Trwają też podorywki.

Kiedy rodzice pracują, ich pociechy przebywają pod opieką w przedszkolach. Posiłki żywiarzom przygotowuje się w trzech stołówkach i dowozi je na pola. W najbliższym czasie uruchomiona będzie czwarta stołówka. Zadbano też o napoje chłodzące. (jas)



Słoma zostaje ułożona w sterty. Z przeznaczeniem do wykorzystania na pasze.



Każda z czterech brygad kombajnowych posiada własną czołówkę techniczną. NA ZDJĘCIU: mechanicy z POM Giżycko — Stanisław Olbrys i Czesław Jakimowicz naprawiają uszkodzoną prasę.

Ciąg dalszy ze str. 1

niem inicjatyw, czego podłożem są środowiskowe animozje.

3.

Propozycje dotyczące zmian pokrywy grzałki i koinierza zbiornika do elektrycznego podgrzewania wody, zarejestrowane zostały w formie wniosku racjonalizatorskiego już w 1975 roku. Od tego czasu twórcy czterokrotnie informowani byli o decyzji komisji. Dwa razy zdecydowano się zastosować innowację i dwa razy odrzucono je jako nieprzydatne.

Ostatnia opinia, którą doręczył autorom projektu brzmiała: „nie”, ale okazuje się, że rozwiązanie częściowo już zastosowano. Zagraniczny kooperant białostockiego wytwórcy wprowadził zmiany oparte na koncepcji naszych racjonalizatorów, uzyskał tą drogą efekty ekonomiczne, ale nie chce honorować praw autorskich do wniosku, którego założenia pochopnie ujawnił, zanim wiadomo było, czy zostaną zaakceptowane. Skutek jest taki, że zyskał na tym „interesie” ktoś zupełnie inny. Bezpośrednio zainteresowani czyli racjonalizatorzy dowiedzieli się, że ich zasugerowana już propozycja nie jest warta żadnego wynagrodzenia, bo jest nieprzydatna.

Mamy więc dziwny przykład niezdecydowania i braku respektu dla przepisów, których znajomość wydaje się zresztą wątpliwa.

4.

Brygadziści remontowi Wacław Z. twierdził, że od

20 lat nie odrzucono mu żadnego wniosku. Jeżeli ma zastrzeżenia to raczej do wyceny. Szacunkowe wyliczenia efektów, które stanowią podstawę wynagrodzeń, są niskie.

Otrzymali po 250 zł, gdy udało im się zagospodarować około 60 korpusów z brzozy, które przez osiem lat traktowano jako bezużyteczne. Nawet na pierwszy rzut oka wydaje się, że są to sumy za niskie. Albo krosna... Dawniej przekazywano je do przeróbki na co

pochłania sporo wysiłku i wolnego czasu. Nie powinno się więc formalizować rozliczeń. Doprawdy trudno o rzec, ile w tym zleci woli, ile zwykłego niedbalstwa, a ile niekompetencji.

5.

„Rzeczywiście nie jestem zadowolony ze swojej roboty wynalazczej” — informuje Marian C. Podobnie zawiedzeni czują się niektórzy kolezdy — zaryzykuję nawet, że większość. Oczywiście

czono też sens giedzi pomysłów, które nie u nas nie przyspieszają ani nie ułatwiają, może poza pierwszą fazą. Patem i tak sprawa wygląda na dłuższy czas.”

Technik Marian C. uważa, że już sam system nagradzania w ruchu racjonalizatorskim nie jest adekwatny do wartości projektów i pracochłonności. Proponuje zamiast wypłat gotówkowych, wprowadzić zasadę traktowania zasług w działalności wynalazczej, jako jedną z podstaw ewentual-

nych wyróżnień, awansów, przeszerzgowania.

6.

Sekretarz Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Białymstoku — Bohdan Zakowski nie ukrywa niepokoju. Rozmawiamy na temat racjonalizatorskich giedzi pomysłów, które miały przyspieszyć rozwój ruchu wynalazczego, a stanowią zbyt często biurokratyzowane widowiska, gdzie zamiast rzeczowej dyskusji, załatwia się papierkowe formalności.

„Uczestniczyłem w gied-

Podane przykłady komplikacji w ruchu racjonalizatorskim stanowią margines fachowości, rzetelności i uczciwości. Dowodzą niepotrzebnych zahamowań pracowniczych inicjatyw, co nie pozostaje bez wpływu na upowszechnienie wynalazczości.

W „Spomaszu-u” co roku przybywa tylko kilka nowych racjonalizatorów. W „Pasmancie” ubiegłoroczny rejestr nie powiększył się o ani jedno nowe nazwisko. W tym roku przybyło tam dwóch, czy trzech nowych twórców. Jednak przy z górą 700 zatrudnionych w tym ostatnim zakładzie — 25 wniosków zgłoszonych w całym 1976 roku dowodzi raczej stagnacji, a nie wynalazczego ruchu.

Porównajmy więc najnowsze na weryfikację dotychczasowych metod działania w interesie racjonalizatorów, a tym samym w interesie całej gospodarki, której służy pracą służą.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Krećte drogi inicjatyw

najmniej dwa lata, a Wacław Z. zrehabilitował je w ciągu miesiąca. Efekty ekonomiczne wykazał mi bez trudu. Tymczasem komisja uważa, że sprawa jest kłopotliwa i rachuje szacunkowo.

Przykładów jest znacznie więcej. Za niektóre proste projekty płaci się dużo, a za dobre, wymagające wielu zabiegów — mało. „Zrezygnuję chyba z tej pracy” — waha się mój rozmówca.

Wiadomo, że sam fakt zastosowania przydatnego wniosku — cleszy, ale wynagrodzenie także się liczy, zwłaszcza, że racjonalizacja

Wydaje mi się, że wypa-

nych wyróżnień, awansów, przeszerzgowania.

6.

Sekretarz Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Białymstoku — Bohdan Zakowski nie ukrywa niepokoju. Rozmawiamy na temat racjonalizatorskich giedzi pomysłów, które miały przyspieszyć rozwój ruchu wynalazczego, a stanowią zbyt często biurokratyzowane widowiska, gdzie zamiast rzeczowej dyskusji, załatwia się papierkowe formalności.

„Uczestniczyłem w gied-



Co chwile na kombajnach zapala się światło sygnalizujące o potrzebie wysypiania ziarna. Traktorzysta Tadeusz Danilewicz bardzo sprawnie obsługuje sześć „Bizonów”.

Przypominamy!

Wielki konkurs „Gazety Współczesnej” „Grodzieskiej Prawdy” oraz „Niwy” z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej WŚRÓD PRZYJACIÓŁ

Konkurs nie jest trudny. Każdy Czytelnik śledzący w miarę uważnie bieg wydarzeń politycznych i gospodarczych bez większego wysiłku powinien poprawnie odpowiedzieć na wszystkie konkursowe pytania. Chcielibyśmy jednak, prosząc, aby odpowiedzi Wasze były rozwinięte, wyczerpujące.

Przypominamy PYTANIA, na jakie należy odpowiedzieć:

1. Jakimi miejscowościami związane są z pobytami W. I. Lenina w Polsce?
2. Kiedy Rada Komisarzy Ludowych Rosji Radzieckiej ogłosiła dekret o prawie narodu polskiego do niepodległości i samostanowienia?
3. Proszę wymienić Polaków — uczestników Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz Wojny Ojczyźnianej. (Nie mniej niż pięć nazwisk).
4. Proszę wymienić kilka przykładów współpracy KPZR i PZPR (spotkania na najwyższym szczeblu, wzajemne wizyty działaczy partyjnych w celu wymiany doświadczeń, itp.).
5. Kiedy został podpisany Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między ZSRR i PRL oraz kiedy został przedłożony na dalszy okres?
6. Proszę wymienić najważniejsze międzynarodowe inicjatywy pokojowe podejmowane z udziałem ZSRR i Polski.
7. W budowie jakich obiektów zbudowanych i budowanych aktualnie w Polsce uczestniczy ZSRR? (Wymień przynajmniej trzy).
8. W budowie jakich obiektów zbudowanych i wznoszonych aktualnie na terytorium ZSRR uczestniczy Polska? (Wymień przynajmniej trzy).
9. Jakimi wyższymi uczelniami Grodna i Białegostoku współpracują ze sobą?
10. Jakimi zakładami pracy, przedsiębiorstwami i instytucjami z Białegostoku i Grodna współpracują ze sobą, utrzymują przyjacielskie kontakty?
11. Kiedy odbył się pierwszy Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze, który z rządu odbył się ostatnio i kto jest jego organizatorem?

ODPOWIEDZI na pytania nadsyłać można w terminie do 15 października br. — czasu jest więc bardzo dużo. Radzimy jednak nie zwlekać i jak najszybciej wziąć udział w konkursie. Raz jeszcze prosimy o nadsyłanie odpowiedzi obszernych, wyczerpujących.

Na tych spośród Czytelników, których wypowiedzi jury uzna za najlepsze, oczekują nagrody specjalnej. Dla Czytelników „Gazety Współczesnej” funduje je redakcja „Grodzieskiej Prawdy” i na odwrot — zwycięzcy z obwodu grodzieskiego otrzymają nagrody „Gazety Współczesnej”. Dodatkową nagrodą dla zwycięzców z woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego będzie dwudniowy pobyt w Grodnie, dokąd zostaną zaproszeni na uroczystość wręczenia nagród w listopadzie br. „Gazeta Współczesna” z kolei zaprosi na podobną uroczystość zwycięzców z Grodzieszczyzny.

Niezapominajmy o nagrodach specjalnych na Czytelników „Gazety Współczesnej”, którzy wezmą udział w konkursie i nadesłają prawidłowe odpowiedzi, czeka 15 wartościowych wyróżnień.

Zapraszamy do udziału w konkursie wszystkich Czytelników. Odpowiedzi należy przysyłać do dnia 15 października br. pod adresem: Redakcja „Gazety Współczesnej”, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Na kopercie należy umieścić hasło: „WSRÓD PRZYJACIÓŁ”.

JANUSZ STANKIEWICZ

NASZ KOMENTARZ

Miesiące letnie były zawsze trudne dla gospodarki. Upały i urolopy nie ułatwiają bowiem pracy. Z drugiej jednak strony chodzi o to, aby utrzymać w miarę równy rytm pracy całej gospodarki. Szczególnie obecnie, gdy dokonujemy niełatwego manewru gospodarczego — kładąc szczególny nacisk na rozwój produkcji rynkowej i eksportowej, porządkowanie frontu inwestycyjnego, przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego. W tym trudnym okresie zakłady przemysłowe i budowlane w trzech województwach osiągnęły na ogół pożyteczne wyniki.

W województwach białostockim i łomżyńskim osiągnięto wyższą dynamikę sprzedaży produkcji własnej i usług niż średnio w kraju (białostockie — 114 proc.; łomżyńskie — 123,5 proc.; kraj — 111,9 proc.). W woj. suwalskim natomiast rejestrujemy za 7 miesięcy dynamikę wynoszącą 108,4 proc. Mimo to, właśnie w tym ostatnim województwie notujemy najwyższe zaawansowanie wykonania planu rocznego produkcji rynkowej — chociaż we wszystkich wypadkach jest ono mniej więcej proporcjonalne do upływu czasu.

Z jednym wszakże wyjątkiem, a mianowicie produkcji rynkowej w przemyśle łomżyńskim. Wartościowo rzecz ujmując była ona w lipcu br. mniejsza o ponad 15 mln zł niż w czerwcu roku bieżącego. W konsekwencji więc — w przemyśle łomżyńskim udział w produkcji rynkowej w lipcu mniejszy niż w czerwcu, akurat odwrotnie niż być powinno.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wysoki wzrost produkcji rynkowej w pierwszych siedmiu miesiącach br. w woj. białostockim, bowiem w stosunku do roku ubie-

głego zwiększyła się ona o ponad jedną piątą. A trzeba mieć na uwadze również i to, że na rynek przeznaczają się tu połowe produkcji, czyli znacznie więcej niż średnio w kraju (32,6 proc.). Comiesięcznie przemysł białostocki kieruje na rynek towary za ponad 1,5 miliarda złotych.

Nie wszystkie jednak zakłady z produkcją rynkową radzą sobie dobrze. Stosunkowo wysokie zaawansowanie planu rocznego występuje m. in. w Zakładach Przemysłu Welnianego w Wasilkowie, Fabryce Wyróbów Runowych „Biruna”, sokółskim „Spomaszu”, Zakładach Przemysłu Sklejek w Białymstoku, wojewódzkich spółdzielniach mieszkaniowych w Białymstoku, Łomży i Suwałkach.

Z drugiej zaś strony jeszcze sporo brakuje do wykonania połowy planu rocznego produkcji rynkowej m. in. w Zakładach Produkcji Maszyn Handlowych w Białymstoku, Białostockim Przedsiębiorstwie Chłodniczym, Białostockim Przedsiębiorstwie Ciepłotek Budowlanych, zakładach stolarki budowlanej w Sokółce i w Mikołajkach.

W rozwoju produkcji na eksport widoczne są duże wysiłki czynione w trzech województwach, ale sytuacja nadal nie jest zadowalająca. Dynamika produkcji eksportowej jest stosunkowo wysoka tym niemniej zaawansowanie planu rocznego oscyluje w trzech województwach wokół 50 proc., jest znacznie niższe od wykonania planu produkcji przemysłowej ogółem.

I tutaj również podobnie jak z produkcją na rynek, sytuacja w poszczególnych zakładach jest bardzo zróżnicowana. Dobrze kształtuje się np. w Fabryce Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku, Zakładach Przemysłu Welnianego w Wasilkowie, Białostockich Zakładach Galanterijnych, Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet” w Czarnej Białostockiej, Białostockich Zakładach Drobiarskich, zakładach sklejek w Piszku i Białymstoku, Augustowskich Zakładach Obojow, w spółdzielniach zabawkarskich w Łomży i Grajewie, Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w Łomży.

Niskie, bądź nawet bardzo niskie zaawansowanie wykonania planu rocznego pro-

planu rocznego wynosi 43 proc.), w łomżyńskim — 25,5 mld zł (wykonanie za 7 miesięcy — 52,4 proc.), w suwalskim — 4,9 mln zł (wykonanie za 6 miesięcy — 46,2 proc.). Nie mogą jednak te wskaźniki zbyt cieszyć, ponieważ na wielu obiektach wykonanie zadań rzeczowych nie jest tak wysokie jak to wynika z wykonania planu finansowego. Niepokoń np. sytuacja na budowach Chłodni Składowej w Elku, Fabryki Mebli w Suwałkach czy Fabryki Domów w Białymstoku. Nie zadowala również przebieg robót na niektórych obiektach służących gospodarce żywnościowej jak np. na budowie tuczarni w Starym Korninie i na budowie chlewni w Borysowszczyźnie.

Stosunkowo dobrze przebiegają prace — chociaż nie wszyszy są w pełni zadowoleni — na budowach Fabryki Dywanów w Białymstoku, oddziale płyt uszlachetniających w Grajewie, Zakładzie Mleczarskim w Grajewie.

Sytuacja na inwestycyjnym odcinku naszej gospodarki w dalszym ciągu należy do najbardziej skomplikowanych. Koncentracja potencjału wykonawczego na obiektach kontynuowanych jest więc nadal konieczna tym bardziej, że zjawisko zaczepiania się o plan nie zostało do końca wypienione. Jak wynika z informacji wojewódzkich urzędów statystycznych na niektórych, co prawda nielicznych, obiektach wykonanie zadań rocznych wynosi kilka procent a „przerobione” sumy sięgają nieraz co najwyżej kilkuset tysięcy złotych.

Porządkowanie frontu inwestycyjnego czyli m. in. nieprzekraczanie planowanych środków, terminowe kończenie prac, pełne wykonanie zadań rzeczowych jest zatem nadal, obok rozwoju produkcji rynkowej i eksportowej oraz budownictwa mieszkaniowego, priorytetowym zadaniem w naszych województwach.

JANUSZ STANKIEWICZ

Rynek-eksport-inwestycje

dukcji eksportowej występuje natomiast w BZPB „Fasty”, BZPW im. Sierżana, Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego, „Pasmanta” w Białymstoku, Hajnowskich Zakładach Przemysłu Maszynowego i Leśnictwa, białostockim „Spomaszu”. Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Białymstoku, Zakładach Stolarki Budowlanej w Mikołajkach.

Porządkowanie frontu inwestycyjnego należy nadal do najtrudniejszych problemów naszej gospodarki. Skracanie frontu nie zawsze przebiega bez oporu ze strony inwestorów, a ciążący inwestycyjnie nie należy bynajmniej do przeszłości. Jak zatem wygląda sytuacja z wykonaniem planów inwestycyjnych?

W roku bieżącym w województwie białostockim na inwestycje przeznaczają się 6,5 mld zł (za siedem miesięcy zaawansowanie

[illegible]

Młodzież a film

Ostatnimi czasy film zdominował życie kulturalne w naszym kraju. Wywołuje szerokie dyskusje, polemiki i — co najważniejsze — poprzez ważkość podejmowanych problemów zmusza do myślenia. Za sprawą kilku reżyserów, którzy w sposób bezkompromisowy opisują kamerą naszą rzeczywistość, penetrują jej rejony najżywiej odciskające się w świadomości społecznej, film polski stał się bliski publiczności szukającej w kinie odpowiedzi na nurtujące ją pytania, a nie il tylko rozrywki. Kilka filmów ostatnich lat zawiera niebanalne treści zamknięte często w dojrzałą artystycznie formę. One właśnie nobilitują zjawisko zwane umownie polskim kinem lat 70-tych. Film polski stał się odbiciem świadomości Polaków czasów wzmożonego rytmu życia kraju.

Bez sztuki nie ma nowoczesnej edukacji. Trudno sobie wyobrazić, że dotychczasowe wychowanie szkolne odbywa się bez takich filmów jak „Pancernik Potomkin”, „Obywatel Kane”, „Gorączka złota”. Na szczęście film przestaje być na uboczu zainteresowań szkoły bo to z inicjatywy Wydziału Kultury KC partii powołano komisję do spraw edukacji filmowej, która opracuje program wychowania przez film dla nowych programów szkolnych. Należy przypuszczać, iż będzie to najnowocześniejszy instrument edukacji, bowiem niezmierznie ważne w oddziaływaniu wychowawczym kina jest jego szczególna podatność na uleganie rzeczywistości, prze-

chwytywanie aktualnych wątków i konfliktów, spraw istotnych dla określonych społecznych trendów, dla mechanizmów przemian, mód, symbolizacji mitów. Dzieła sztuki filmowej mogą dostarczać materiału do rozmów z młodzieżą na temat elementarnych wartości i powinności moralnych, sposobu rozumienia miłości czy przyjaźni, umożliwić w ogóle rozmowę o uczuciach, dostarczać indywidualnych i konkretnych przykładów, które każdy może porównać z własnym losem. Film może być bezcennym materiałem nie tylko dla kształtowania wartości estetycznej i umiejętności refleksji, ale także kultury emocjonalnej wśród młodzieży, nad której brakiem tak często bolejemy.

Półki szkolna na dobre przejmie edukację filmową młodzieży, zajmując się tym z niezłym skutkiem dyskusyjne kluby filmowe, kina studyjne i ZSMP poprzez akcję „z filmem na ty”. W drugiej połowie sierpnia, w Augustowie-Borkach, zagospodarują entuzjastki sztuki filmowej — popularyzatorzy i realizatorzy, a wraz z nimi grupka początkujących pisarzy i dziennikarzy. Obozowe Spotkania Aktywu Kultury zorganizowane przez białostocki Zarząd Wojewódzki ZSMP i Ośrodek Kultury Filmowej Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozwoju Sztuki Filmowej pod patronatem Białostockiego

Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego i przy współpracy WDK, WRZZ, RSW, Prasa — Książka — Ruch, WZS, MDK, „Klister” oraz Klubu Literackiego ZLP jest rozwinięciem formuły ubiegłorocznego obozu filmowego. W tym roku również dominuje film, jako że grupa upowszechniania sztuki filmowej jest najliczniejsza. Zajęcia filmowe skupiać się będą przede wszystkim na filmie polskim, a przyswajając im będą głównie hasła: rzeczywistość polska lat 70-tych w filmie, obraz młodego pokolenia w kinie lat 70-tych, formy upowszechniania kultury filmowej, a także — nie tylko ze względu na obecność młodych literatów — relacje zachodzące między literaturą a filmem. Uczestnicy „OSAR-77” poznają ponadto debiuty najmłodszych polskich reżyserów, ekranizacje literackie klasyki, najnowsze filmy radzieckie i osiągnięcia polskiej animacji. Swoją udział w obozie zapowiedzieli reżyserzy: Ryszard Czekala, Krzysztof Kieślowski, Marek Piwoński, Mieczysław Waśkowski, Tomasz Zygadło, Paweł Kędzierski, Piotr Andrejew, Wojciech Wyszewski, Witold Starecki, Bogdan Górski, aktorzy: Ryszarda Hanin, Krystyna Janda, Daniel Olbrychski, Andrzej Seweryn, Jan Himilsbach, Zdzisław Makla-

kiewicz, Jerzy Stuhr oraz krytycy: Waldemar Chodowski, Henryk Depta, Stanisław Morawski, Jerzy Nicieński, Andrzej Ochalski, Adam Sobolewski, Andrzej Werner, Mikołaj Wojciechowski, Bogdan Zagroba i socjolog — doc. dr hab. Włodzisław Pawłowski. Grupa filmowych twórców-amatorów opiekować się będą w ich realizacjach poczynaniach Kazimierz Bendkowski i Andrzej Jurga, zaś grupie literackiej, która będzie dyskutować o rodowodach ruchu młodoliterackiego, patronują Krzysztof Gąsiorowski, Zbigniew Jarzyna, Jerzy Leszyński i Tadeusz Mocarowski. Młodzieźni dziennikarze wyzywać się będą na jarmach „OSAR-Obszerności” pod wodzą Jacka Ratajczaka i Marka Kusiby.

Obozowe Spotkania Aktywu Kultury dają młodzieży szansę obejrzenia ze sztuką, głównie filmową, o której do spotkań i dyskusji z twórcami. Organizatorom chodzi o to, aby uczestnicy obozu przyswoili umiejętność rozumienia kontaktu ze sztuką, by rozumieć z nią obcowanie zaszczepili w środowiskach, do których wrócą. Należy sądzić, iż stana się animatorami kultury, miłośnikami filmów i książek młodych, rzetelnych i pięknych oraz sojusznikami ich twórców.

BOGUSŁAW PEZOWICZ



Ciąg dalszy ze str. 1

kreator KG PZPR, przez miesiąc poprowadzą WAKS serdecznie spoglądając na wygląd miasteczka. Brakuje mu wprawdzie sporo do idealnego wyglądu, jednak to już zależy nie tylko od dobrej woli.

Szczegółowo o programie poszczególnych grup twórczych pisałem przed miesiącem, zresztą jego realizację regularnie przedstawiać będziemy na łamach „Gazety Współczesnej”, stąd też kilka zaledwie słów przypomnienia. W WAKS-ie biorą udział: fotograficy, filmowcy, malarze, muzycy, grupy teatralne oraz działacze / organizujący życie kulturalne — naukowe środowiska studenckie. Poza zadaniami praktycznymi wszyscy uczestnicy będą w spotkaniach, których tematyczne ramy wyznaczają tytuły: „Przed burzą”, „Tętno Ludu”, „ITD”, „Sztandar Młodych”, „Student”, „Teledziennik”, rektorów, krytyków (poszczególne dziedziny). Przez cały czas trwania obozu przebiegać będzie na nim tzw. krytyk — obserwator, ze swojego punktu widzenia oceniający poszczególne działania.

WAKS odbywa się po raz czwarty, i to w kolejnej, zmienionej postaci. Założenie bowiem organizatorów jest takie, by proponując nie nudzić. Następnie: WAKS jawi się jako swoisty rodzaj poligonu dla niedoświadczonych w tego typu pracy białostockiej młodzieży studenckiej, tu zdobywającej pierwsze, na rozwinięcie do tego stopnia imprezy, ostrogi organizacyjne. I to jest też jakiś powód do radości.

JACEK GRUŃ



W TELEWIZJI

● Sobota, 13 sierpnia. W programie cyklu filmów znaną gwiazdą ekranu Marilyn Monroe (na zdjęciu) obejrzymy słynną „Niagarę”.
● Niedziela, 14 sierpnia. Zapraszamy do obejrzenia programu rozrywkowego „Róża czerwona”, w którym będzie mogli usłyszeć i zobaczyć m. in. Jolantę Kubicką i Zwę Śnieżankę, a także folklorystyczny Zespół Pieśni i Tańca „Opole”.
● Poniedziałek, 15 sierpnia. Kolejny odcinek historycznego widowiska według scenariusza Ryszarda Frelka i Włodzisława Pawłowskiego „Róża czerwona”, ukazujący sytuację Polski tuż przed wybuchem II wojny światowej. Tym razem spektakl nosi tytuł „Odwolane rozkazy”. W roli Hitlera wystąpi Henryk Bista.
● Wtorek, 16 sierpnia. W Warkawskim Kłonie Młodych będziemy mogli obejrzeć „Kryż Walecznych” w reżyserii Ka-

zimirza Kulza, w którym główne role grają m. in. Jerzy Turek i Zbigniew Cybulski.
● Środa, 17 sierpnia. Tym razem polecimy równie Warkawskie Kino Młodych, jako że będziemy mieli okazję obejrzeć „Ostatni pojedynek”, w którym zobaczymy takich znanych aktorów, jak Jan Krecmar, Ryszard Pietruski czy Mieczysław Stoor.
● Czwartek, 18 sierpnia. Telewizja przyniesie nam film „Powrót”, w którym występuje m. in. Alina Janowska. Andrzej Łapicki i Kazimierz Opaliński.
● Piątek, 19 sierpnia. W ramach cyklu „Kino Młodych” smierci wybitnego reżysera Teatru Starego w Krakowie, Konrada Swinarskiego, Teatr Telewizji powtórzy spektakl „Kartoteka” Tadeusza Różewicza. W wyreżyserowanym przez Swinarskiego spektaklu wystąpił m. in. Ryszarda Hanin i Tadeusz Łomnicki. (sak)

Międzynarodowy plener rzeźbiarski

Od 1 lipca w Hajnówce odbywają się XI Spotkania Rzeźbiarskie. Hajnówka 77. Na temat tej imprezy rozmawiamy z komisarzem pleneru, rzeźbiarzem — Marianem Giamulą.

W XI Spotkaniach Rzeźbiarskich udział bierze 16 artystów, w tym 2 z Litewskiej SRR, 1 z USA i 1 z Bułgarii. Poza tym reprezentowane są miasta: Kraków, Łódź, Gdańsk, Poznań i Warszawa. Wszystkie zajęcia odbywają się na terenie Hajnowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego, które — dzięki olbrzymiej życzliwości dyr. Zina — udziela nam wszelostronnej pomocy. Mamy do dyspozycji zarówno drewno krajowe jak i egzotyczne, stąd też możliwości dla twórców daleko większe. Po zakończeniu dwumiesięcznego pleneru odbędzie się w Hajnówce wystawa poplenerowa, następnie prace przewiezione zostaną na wystawę do białostockiego Biura Wystaw Artystycznych. ZPAP planuje również założenie w Hajnówce stałej galerii rzeźby i już być może w tym roku Urząd Miejski zakupi kilka, powstałych na plenerze prac. Ma to być pewnego rodzaju załączek planowanej w przyszłości organizacji w tej miejscowości ogólnopolskiego ośrodka rzeźby.

O przebiegu prac na XI Spotkaniach Rzeźbiarskich informować będziemy jeszcze czytelników a także zamieścimy obszerną recenzję. (gr)

Alain Delon na ekranie „Studia”

Białostockie kino „Studio”, w okresie wakacji, rozpoczęło prezentację osobowości aktorskiej, francuskiego zjawiska filmowego — Alaina Delona. Jest to drugi aktor, po Robertie Redfordzie, prezentowany na ekranie „Studia”. Należy przypuszczać, iż spotka się z równie dużym zainteresowaniem jak jego amerykański kolega.

Publiczność kinowa, a zwłaszcza pnie, przywykła do Delona amanta, który swoją urodę i chłodnym wdziękiem łamię niewiele serca. Tym razem, chybta trochę z prakroty, francuski gwiazdor objawia się nam w rolach sensacyjnych: raz jako przestępca, innym razem komisarz policji. Obejrzymy trzy filmy z Delonem w rolach głównych. „File story” — prod. francusko-włoskiej, w reżyserii Jacquesa

Deray'a, zadziwia swym staromodnym stylem apasowskiej ballady. A jednak jest to autentyczna historia przestępcy i policjanta, potwierdzająca wspomnienia! aż dwu żyjących do dzisiaj uczestników wydarzeń. Delon, aktor policjanta, zaś groźnego przestępcę — Jean-Louis Trintignant, młodym, kłopotliwym, w kresz zia „Jean-Pierre Melville'a o bok Delona zobaczmy Yves Montand'a i znanego komika Bourville w roli... policjanta. „Dwa ludzie z miasta” jest również dramatem kryminalnym, w którym Alain Delon gra przestępcę nie mogącego wrócić do społeczeństwa, „dla którego” — nadgorliwiej policji. W doskonałej roli wziętego wychowawcy występuje wybitny aktor Jean Gabin. (hop)

Dyskoteka w Zwierzynie

Chociaż lato w pełni i większość ucieka z miasta gdzieś w plener, byle dalej od spalin i tłoku, to wśród murów zawsze ktoś pozostanie. Z myślą o tych Miejski Dom Kultury organizuje w niedziele, 14 bm., zieloną dyskotekę, która tradycyjnie odbędzie się w Zwierzynie.

Zabawa na świeżym powietrzu rozpocznie się o 16 i potrwa do 19. W programie, obok dobrej muzyki (mechanicznej niestety) przewidziany jest koncert żywych. Na początku imprezy ogłoszona zostanie lista przebojów, których nagraniami dysponuje organizator, a potem rozpoczyna się tańce, przerwane „pućiu, pućiu sympatycznej pannie...” (sak)

Z zyczeniami załodze „KOLBETU”

W dniach 14 — 19 sierpnia br. w parku miejskim w Suwałkach o godz. 16 rozpocznie się koncert w wykonaniu zespołu muzycznego oraz recytatorów miejscowego „Wojewódzkiego Domu Kultury” dedykowany załodze Wytwórni Płyt Stronobetonowych „Kolbet”. W programie: muzyka, poezja i piosenka.

W sali wystawowej WDK „Jest to już trzeci koncert (poprzednio prezentowane: Pisz i Głęboki) organizowany w ramach „suwskich spotkań społeczno-kulturalnych”. (zga)

Białostocki amatorzy wystąpią w NR

Na zaproszenie niemieckich związków zawodowych do NRD wyjechały artystyczne zespoły amatorskie filmowane przez WRZZ w Białymstoku. Wystąpią one przed polskimi pracownikami zatrudnionymi w okręgu Karl Marx-Stadt. Na te okazję przygotowano specjalny program, z udziałem zespołu instrumentalno-wokalnego „Diamenty” z BZPB „Fasty”, recytatorów zespołu tanecznego ze Spółdzielczego Domu Kultury oraz gwiazd ludowego Stanisława Ceberka. (CH)

PROTEST

Młody głos w słuchawce świadczył, że należy do dziewczyny i do tego studentki Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Po wstępnej prezentacji nasza rozmówczyni w imieniu swoim — i obecnym przy aparacie czterech koleżanek — zdecydowanie zaproszowała przeciwko popularyzowaniu przez „Gazetę Współczesną” pornografii. Otóż dziewczęta zauważyły, że od pewnego czasu ich chłopcy coraz częściej zaczynają oglądać magazynowe wydanie „GW”, kierując swój wzrok zazwyczaj na ostatnią stronę a one dużo na tym tracą, bo też lubią być oglądane. Pokrzywdzone studentki postanowiły sprawdzić, co jest przyczyną spadku ich popularności. Cichcem kupiły w kiosku gazetę i... ze zgrozą stwierdziły, że na ostatniej stronie szerzy się gołozna i rozpusta. Dlatego też do głębi wzburzone zadzwoniły do redakcji przedstawiając następujące warunki: — albo zaprzestaniem amoralnych praktyk i zdjęć obnażonych dziewcząt znikną z naszych łamów, — albo zaczniemy zamieszczać akty męskie, gdyż one wiedzą, co to jest emancypacja. Naszym miłym rozmówczynom odpowiadamy, że oglądanie „Gazety Współczesnej” jest objawem zdrowym i pożądanym, podobnie jak jej czytanie. Jednocześnie informujemy, że zamieszczone w dniu naszej telefonicznej rozmowy zdjęcie nagich hippopotamów nie zalicza się do pornografii. (sak)

Młodo jest osób, które aż tak często padają ofiarami dziennikarstwa. O niewielu też osobach dziennikarzy piszą z taką lubością i bez obawy, że będą sami atakowani. Bo Janusz Łaskowski na krytykę prasową nie odpowiada. Rozpoznaj jak każdy chłopak. Miał gitarę i śpiewał, tylko, że posiadał dodatkowy dar i potrafił do tekstów dopisywać muzykę, co dawno mu szanse łowienia własnych utworów. Tak powstał muzyczny ewenement ostatnich lat — „Beata”. Piosenka ta, jak zapewnia sam Łaskowski — powstała w bardzo krótkim czasie i niejako przypadkowo. Nie jej nie wyróżniało spośród utworów obiegów jarmarcznego a jednak chwyciła. Zdecydowała o tym bez wątpienia stosunkowo prosty melodia, łatwa do zapamiętania, nawet przez początkujących gitarzystów, oraz tekst. Chyba nawet bardziej niż melodia. Był prosty, nawet w swojej prostocie natywny, ale prawdziwy. Trafiał do wielu, gdyż nie przedstawiał sytuacji, w której wyprawy z życiowego kontekstu, nieszczytne zakochanym zaczęły utożsamiać się tysiące, a nawet setki tysięcy młodych ludzi. Zresztą, nie tylko młodych, gdyż czasowe zalamanie serca miewają często także starsi panowie.

Sytuację wyzwał przynajmniej podświadomie dziękujących, którzy zuchwili w tym znakomity interes. W rezultacie „Beata” została podobno wydana w rekordowym nakładzie ok.

16 mln egzemplarzy. Chociaż żył początkowo jest bardzo krótki i zdejma się ona po kilku odwołaniach, to piosence z powodzeniem mógł usłyszeć kilkakrotnie każdy mieszkaniec Polski i, tym samym, zapamiętać. Podczas gdy „Beata” charczła i skrzęczała z przykutych odpiętych, przekazywała zieleń powiatowych jarmarków czy porządku „uszytków” do tancerzy, krytycy, dziennikarze i inni obrońcy gustów

w stołecznej dyskotece, przerywając swoje — jak sam mawiał — recitale, opowiadaniem dowcipu. Co to jest, chodzi po lecie i robi 222, 222. Ten sam dowcip powtórzył, gdy zaproszono go do „Trójki” i Marek Gaszyński przez dwie godziny nazywał go „Mistrzem Januszem”, który na zawołanie układa melodie do wszelkich możliwych tekstów. Radiostacje dyktowały przez telefon swoje utwory, a mistrz układał muzykę. Po kilku minutach

końców gospodarzem był m. in. Maryla Rodowicz. Piosenkarka przyniosła, że jest profesjonalistką, a Łaskowski amatorem i dlatego dąsne się wyudaje, iż ci ostatni zaczynały zdobywać nagrody na krajowych festiwalach.

Od czasu do czasu odwołują się głosy przestrzegające przed ponownym wzrostem popularności tego piosenkarza (temuż Szczęśliwicz piosencą na opeleki festiwalu nazwał Łaskowski „późnym jarmarkiem”, co nie wydaje mi się o kreśleniu pejoratywnym), jednak trudno nie zgodzić się z faktem, że ten bard zdecydowanie atakuje.

C o spowodowało, że w ciągu kilku dni zmieniały się nastawienia ludzi, którzy przedtem mieli piosenkę Karłowicz za złe, że nie śpiewał, jak Jan Demarczyk, a teraz uważają, że jest cacy? Chyba tego dokonał sam Łaskowski, który „koloryt” jarmarku — zdecydowanie samookreślił się, zadowolony estetycznie. Wszak nigdy nie marzył, by się jazz, czy inny styl amatorski. Jest i chce pozostać piosenką — jakiej muzyki i gruchaczem jego boso.

KAZIMIERZ SIEMIENIAKO

P.S. Niedawno „Kolorowe jarmarki” znalazły się w samym środku „Pegaz”, tym razem komentarza słownego, za to zilustrowane bardzo trafnymi zdjęciami. No, ale „Pegaz” to jest firma... K.S.

Podwórkowy bard atakuje

Wszak sprawa była daleko zaawansowana i niebezpieczna. Społeczeństwu groziło zuyrodzenie, zdeprawowanie estetyczne, miłość do szmiry i chaty. A nasi wybitni artyści, co z nimi, kto ich jeszcze słuchał? Różnymi sposobami starano się przekonywać, że piosenki Łaskowskiego są brzydkie, kłózwate, bez ambicji. Telewizyjny „Pegaz” nawet Łaskowski straszyl. Tymczasem on sam, na przeciw guśtom smakoszy i intrygantom, nie przestawał walczyć o siebie w najgłębszym po ustach oświeconych, a czasem to nawet

teatralny w eter melodyjki i akcentowanymi koniówkami — mię, — cię, Łaskowski tak swoją rolę się przejął, że wysiadał przy okazji cały swój repertuar. Opalski sukces tego piosenkarza trochę nas zaskoczył, bo na groda nagrody, ale dlaczego dął ją akurat dziennikarze? Czyżby ci, najulekalsi dotychczasowi przeciwnicy skapitulowali? Sam Łaskowski na temat opokiego sukcesu niewiele mówił, poza tym, że się cieszy.

Po raz drugi zaproszono go przed mikrofonem PR podczas programu „Świąteczna gospoda”.

młodu na zmnie nie zaznać i same gdzieś się wynieść... Ojciec rzucił więc robotę, prowadził gości na jezioro i pokazywał mu Dąb Powstańców, opowiadał o Drwalu, ale najczęściej siedzi z gościem do sadu, do brzośczej kłody. I wyszczerzył długą rozmowę o tych ponurych czasach, kiedy carscy żandarmi wypalali litewskie książki.

Ojciec Marciusa czytał nie tylko modlitewnik — ten czytywał raczej dla zmylenia prześladowców — znał wartości książek, z Prusa potajemnie dostarczał przez granicę. Czytał je sam i dawał czytać innym, chociaż zdawał sobie sprawę, jak się to wszystko może skończyć. Kiedy nastawały długie wieczory adwentu, na kilka dni zniknął z domu i powracał zmordowany, przemoknięty do nitki, ale z książkami i gazetami za pachną. Pewnego razu, kiedy idąc przez olszynę doszedł do zagrody, nie wszedł do chaty, lecz najpierw przykucnął w sadzie, przy kłodzie, wyciągnął mały sekretny klin, schował swoje bogactwo, przytknął ucho i posłuchał, o czym rozprawały pszczołki zbudzone o północy. Dopiero potem zaskakał do drzwi. A w chacie czekali na niego żandarmi — widocznie ktoś złożył donos. Rzucili się na niego, rozebrali go do naga, obmacali każdy suw. I nic nie znaleźli. „O tu, z tego boku kłody, zrobiliśmy skrytkę. A w kłodzie żyły sobie pszczołki, moi stróże” — tłumaczył ojciec gościom, nie bojąc się, że wderowując może mieć złe oko, że rzucił urok na pszczoły. Pszczoły brzęczały, i w łecie w sadzie słychać było takie dzwonienie — jak w kościele, kiedy grają organy. Wczesnie posławały ojciec, podobno do świetlińskich pszczoł, żażł pod jabłoniami. O gospodarstwo mało się troszczył. Gdyby nie dzielna matka i dwóch starszych braci, zmarnowałby zagrodę. „Przedpaci człowiek przez te książki” — białała matka, ale kiedyś straciła cierpliwość, zapiła gazetę ze stołu — i do pieca! Ojciec nie rzucił się na nią, tylko do smutkiem wpatrzył się w popiół i pokławił głową: „Nie ty, kobieto, spaliłaś te gazety. Sprawiała to twoja ślepotka”. Matka ze strachem przeżegnała ojca: a może jego ustami nieczysta siła przemawia?... Ojciec — jak teraz przypomina sobie Mar-

niene i nie miał biegać do domu. Nic dookoła nie widzi, jest spocona, czerwona, chustka zsunęła się jej na kark.

Obok niej przejeżdża autobus, Kreiveniene znikła w tumanie kurzu i myśli, że autobus wiezie Marcela do Degimai; teraz to dobrze, nie trzeba tak jak dawniej iść pieszo. Chociaż wtedy leciała jak ptak, nie poczuła nawet tych dziesięciu kilometrów... Boże, jakże się wtedy męczyłam! Teraz, po upływie dwudziestu lat, pragnie tylko jednego: spokojnie powtórzyć Marciusiowi nowinę: „Antase z Degimai umarła!”

Z pagórka widzi już swoją zagrodę nad jeziorem, skreca na polną drogę i zwinia krok. Bo, prawde mówiąc, dlaczego biegać jak oparzona? Wejście spokojnie, odłożyć na miejsce zakupy, rozejrzeć się po podwórzu i zawołać: „Ojciec, chodź no tutaj, posłuchaj, co ci powiem...” I powie...

Marcius Kreivenas siedzi pod płotem i nie wypuszcza z ust papierosa — jednego wysię, drugiego zapali. Dym gryzie w oczy, więc Kreivenas, przymrużywszy prawe, lewym gapi się na piasek, na niedopalki zgniecone obcasem. Przebiega Szarune, coś mu mówi, ale co? Jak cień przepływa Polina, przystaje, może chce o coś zapytać, ale odchodzi nie otwartym ust. Przy gumnie Vacis naprawia wózek, żeby zwieźć siano z pola i robi mu wymówki: „Mówiłem ci, ojciec, że byś nikomu nie dawał, no i proszę bardzo — polamali”. Ale jego także Kreivenas z trudem rozumie — słowa przepływały nimdo uszu. Wszystko, co dzieje się na podwórzu, przepływa jakoś bokiem... On sam także stoi gdzieś na uboczu jakby oddał się od tego domu — nie jest gospodarzem, ale wderowcem, który przysiadł, żeby odpocząć. Czemu jednak nikt nie przyniesie mu wody z kawałkiem miodu w płaszcz? Przecież każdego, kto w czasie letniego upału zaszedł do ich zagrody — krewniak czy nie krewniak — ojciec Marciusa obowiązkowo sadzał pod kłosem i częstował kwasmem miodowym. Jak tu kogoś nie poczęstować? Nic dobrego by z tego nie wyszło — przecież pszczoły mogłyby

Vytautas Bubnys Trzy dni w sierpniu

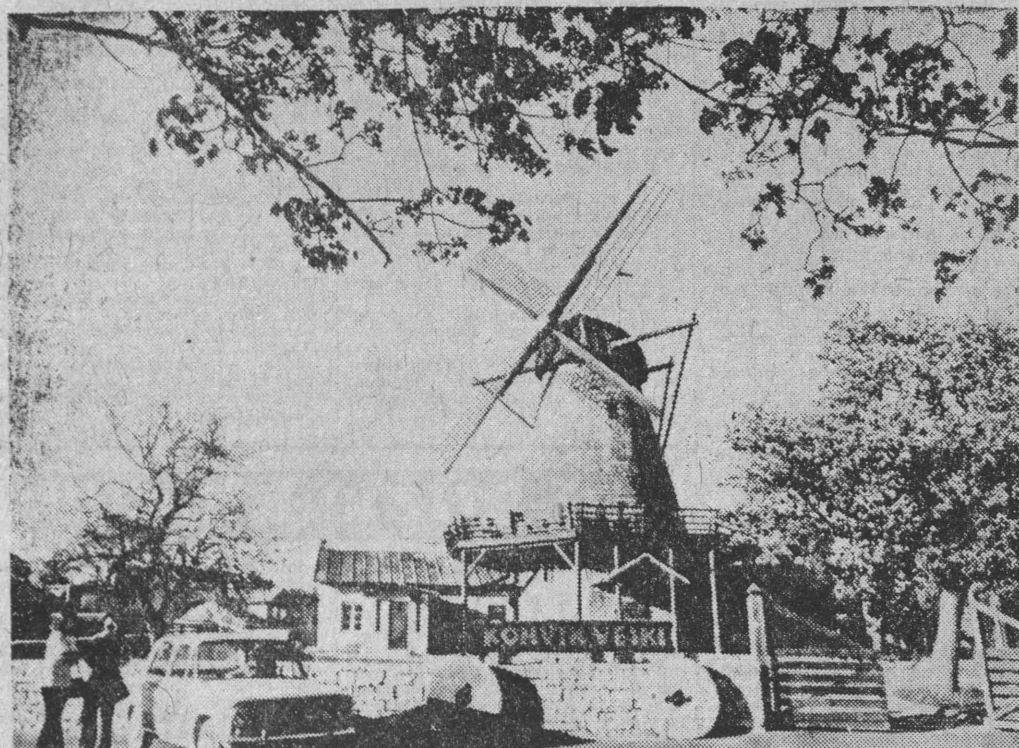
Tłumaczyła z rosyjskiego ELŻBIETA WASSONGOWA

Oto umarł zany człowiek, myślała, dla zanego człowieka nie ma miejsca na ziemi, a te Antase, wybac mi, Boże, bodaj jak pokręciło, bodaj wpadła pod samochód — teraz tak pedza po drogach — bodaj jak pioletn strzelił... Ale nie, taka ani do raju, ani do piekła nie pasuje... Łapiąc ię na takich grzesznych myślach, jeszcze głośnie, z całego serca śpiewała: „Anioł Pański Maryi się objawił...” Z biegiem lat ból oczywiście pomalutka stał się mniej dojmujący, ale nie wygasł. Szczeniło coś na jego w sercu, a ona zaciśka się i milczała. Ale teraz...

— Powiem! — głośno mówi Kreiveniene. Chce zobaczyć, jak słysząc te nowinę zachowa się Marcius, chce usłyszeć, co powie z pewnością nie przez złość — już sobie wyobraża, jak Marcius westchnie, jak bezwładnie zwiesi ręce, jak spuści oczy. Nacierpiła się przez tych dwadzieścia lat, więc teraz chce choć raz pokazać, że to ona jest kora. Niech Marcius zobaczy jak właśnie taką.

— Powiem! — stanowczo powtarza Kreive-

WARSZAWA



Na turystycznych szlakach — Estonia Małoni — stary młyn na wyspie Sasrema — kamienion — niedawno na. Kawiarnia. CAF-TASS

Nóż uratował skoczka

Niezwykłą przygodę przeżył w tych dniach jugosłowiański skoczek spadochronowy, Milan Simic, którego spadochron zaczął się o tył samolotu. Zaplątany w tyn spadochronu, zawieszony na wysokości 800 m nad miejscowością Murška Sobota w Słowenii. Kiedy po 3/4 godziny zbliżał się do samolotu, był już prawie pusty, z inną przyległą do samolotu udało się rzucić puchowcem spadochroniarzowi nóż, który zapalił się w powietrzu. Dzięki temu mógł przeciąć tyn i wyśladować na zapasowym spadochronie, odnosząc jedynie niegroźne kontuzje. (s)

WZDIUŻ WSZERZ KRAJU RAD

FELCZER — WZÓR

W ZSRR prowadzi się od czasu do czasu konkursy pod hasłem „Najlepszy Felczer”. W tegorocznym, organizowanym w rejonie miasta Kuran, wzięło udział 600 reprezentantów średniego personelu medycznego.

HANDEL NA BAM-IE

Z dnia na dzień rozszerza się sieć handlowa BAM-u. W ciągu tego roku oddano do użytku w centralnej części budowy 24 sklepy. Oprócz sklepów działa wiele bufetów, stołówek i barów szybkiej obsługi.

MUZEUW W WAGONIE

W latach trzydziestych niezwykłą popularnością cieszyła się w ZSRR brygada

szła się w ZSRR brygada traktorzystek. W 1935 r. dzielnym kobietom z Kubania przyznano specjalną nagrodę państwową, a matkę rzyszy kolchoz podarował im specjalny wagon, gdzie odpoczywały po pracy.

Po 42 latach w wagonie tym urządzono muzeum. Zebrano w nim fotografie, gazety i inne pamiątki z owych lat. Na otwarcie przyjechała także Pasza Kwardak — która wówczas kierowała brygadą.

Z PRADEM NA... WIRUSY

Coraz więcej uwagi poświęca się hodowlom „owców morza” — ostryg, ślimaków itp. Niestety, żyjątki te zapadają na dziesiątkujące je choroby, ograniczające możliwość odzysku. Ostatnio i na to znaleziono sposób. Lekarstwo zaś ma stanowić prąd elektryczny, stosowany w ZSRR w hodowlach ostryg. Chore ostrygi umieszcza się w słabym polu elektrycznym. Po takiej kuracji znikają z ich powierzchni chorobotwórcze bakterie i wirusy.

GOŚĆ Z AMAZONKI W CHARKOWIE

Pracownicy ogrodu zoologicznego w Charkowie muszą zachowywać szczególną ostrożność przy karmieniu... rybek. Powodem tego jest nowy „lokat” charkowskiego ZOO — pirania. Ryba mniejsza od dion jest bardziej żarłoczna niż rek. W żadnym z radzieckich ZOO poza Charkowem pirania nie mogła się zaaklimatyzować. Sekret zaś jej aklimatyzacji tkwi w znakomitej metodzie quasi naturalnego utrzymywania stałej wysokiej temperatury w akwarium.

PODBIEGUNOWE DYWANY

Na dalekiej północy ZSRR, w pobliżu Murmańska, ruszyła pełna parą fabryka znakomitych dywanów. Do tej pory obszary podbiegunowe nie miały tradycji „dywanarskich”, dlatego też zakłady musiały długo czas szkolić specjalistów w republikach śtychających z najpiękniejszych dywanów. (BK—A.P.N.)

Chłopcy do wszystkiego

Strach ma wielkie oczy. Za przykładem innych krajów zachodnioeuropejskich również i spokojna Szwajcaria rozbudowuje „formacje specjalne do uśmierzenia wewnętrznych niepokojów”. W Zurychu, mieście wielkiej finansjery, utworzono oddział 120 grenadierów i urządził się manewry z pokazem bitew ulicznych, szturmowania domów i walki wręcz. Publiczne popisy są obliczone na efekt zastraszenia: komandosi prowadzą ostrzał z pędzącego samochodu, pod osłoną sztucznej mgły, zdobywają budynki, wysadzają w powietrze mury i barykady, blokują ulice „dywanami” o stalowych kolcach, atakują kolumny samochodów, miotają granaty, rzucają urojoną przeciwnika ogniem z broni palnej, obozują wadliwą go brutalnymi ciętami.

Jak precyzuje prasa, zadaniem grenadierów jest „stosowanie kontrolowanej, stopniowanej przemocy”. (PAI)

Śladami II wojny światowej

Duńskie ministerstwo obrony udzieliło grupie pletwonurków zezwolenia na podniesienie z dna morza faszystowskiego okrętu podwodnego U 546, który zlokalizowano parę tygodni temu w Cieśninie Kattegat, na głębokości 32 metrów. Okręt wypłynął z Kiel 4 maja 1945 roku w swoją ostatnią podróż. Na jego pokładzie znajdowało się 38 wysokich funkcjonariuszy partii faszystowskiej — NSDAP, a także cenny ładunek, który miał im u-

łatwić rozpoczęcie za granicą nowego życia po upadku III Rzeszy. W pobliżu Wyspy Anholt okręt został wykryty i zbombardowany przez Anglików. W związku z przypuszczeniami, że ładunek, znajdujący się we wraku, może znieść nielegalnych poszukiwaczy skarbów, ekipa duńskich pletwonurków pracuje pod ochroną służby bezpieczeństwa, a miejsce, gdzie znajduje się U 546, trzymane jest w tajemnicy. (PAI)

Do domu za darmo

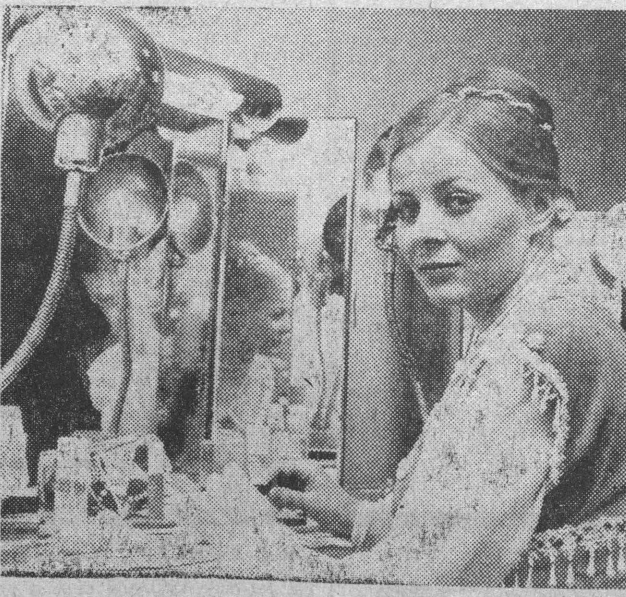
Ażby zredukować armię bezrobotnych „gastarbeiters” pochodzących przeważnie z krajów afrykańskich i z Półwyspu Pirenejskiego, rząd francuski znalazł ostatnio „oryginalny” sposób: obokrajowcom, którzy chcieliby powrócić do swej ojczyzny, zaoferował odprowa w wysokości 10.000 franków i ty-

leż dla współmałżonka w tej samej sytuacji. Równocześnie chętni do opuszczenia Francji otrzymują bilet gratisowy na odłot do swego kraju — ale oczywiście, tylko w jedną stronę. Obecnie we Francji co dzieją się z milionowej armii bezrobotnych jest obokrajowcem. (s)



Anna Nehrebecka

Jest absolwentka warszawskiej PWST, którą ukończyła w 1969 r. Jeszcze przed zrobieniem dyplomu została zaangażowana do Teatru Polskiego, pracując tu do dziś. Ostatnio mogliśmy oglądać ją na tej scenie w roli pięknej i kapryśnej Natalii — żony Puszkina w „Maskaradzie”. Przed kamerą stanęła po raz pierwszy na planie filmu „Duch Canterville” w reżyserii E. i C. Petelskich. Potem przyszły kolejne role — Anka w „Ziemni obiecanej” — duży sukces — Celina w „Nocach i dniach”, Joasia w „Doktorze Judymie”. Z małego ekranu znamy Annę Nehrebecką m.in. z serialu „Droga”. Wkrótce — od 1 września oglądać będziemy ją w „Polskich drogach” — nowym serialu telewizyjnym. Pierwsze jej filmowe role to bardzo dziewczęce, wiotkie, delikatne postacie, dosyć do siebie podobne. Ale każda z tych ról traktowała inaczej, potrafiła ją uczulowić, obdarzyć indywidualnością, oryginalnością. Anna Nehrebecka stara się na nikim nie wzorować, nie ma ulubionych aktorów-wzorów, który chciałaby naśladować. Ideal artysty to dla niej nie konkretna postać, nazwisko, ale i to wszystko co składa się na znakomite aktorstwo, bogaty warsztat twórczy. (dor)



Spór o Burnsa

N 1959 roku przypada 200 rocznica urodzin wybitnego poety szkockiego, Roberta Burnsa. Jego milośnicy, pochodzący głównie ze Szkocji, domagali się od poczty brytyjskiej wydania z tej okazji okolicznościowego znaczka. Ministerstwo Poczty i Telegrafów podjęło jednak decyzję odmowną. Powód? Zgodnie ze zwyczajem, respektowanym od 1840 roku, na brytyjskich znaczkach pocztowych mogą pojawiać się portrety tylko panującego króla lub królowej.

Szkoccy nacjonalści energicznie zaprzeczali przeciwko — ich zdaniem — postępowaniu państwa narodowego. Sprawa trafiła do Izby Gmin. Milośnicy poezji Burnsa domagali się upamiętnienia na okolicznościowym znaczku pocztowym 200 rocznicy jego urodzin. Nie przyznawali do wiadomości argumentacji ministra Poczty i Telegrafów, w burzliwej debacie parlamentarnej jako koronny dowód swych racji użył znaczka pocztowego, wydane przez Poczcie



NA ZDJĘCIU: z okazji 20 rocznicy wystrzelenia w Kosmos pierwszego sputnika, Poczta Kuby wydała okolicznościowy blok. Fot. A. Zdradowski

ZSRR, a poświęconego właśnie Burnsovi. To wprawdzie w wieloletniej historii pocztowej, a także w historii literatury, nie było jednakże znaczka z podobnym portretem. Znamy go bowiem z znaczka, który został wydany z okazji 200 rocznicy urodzin Burnsa.

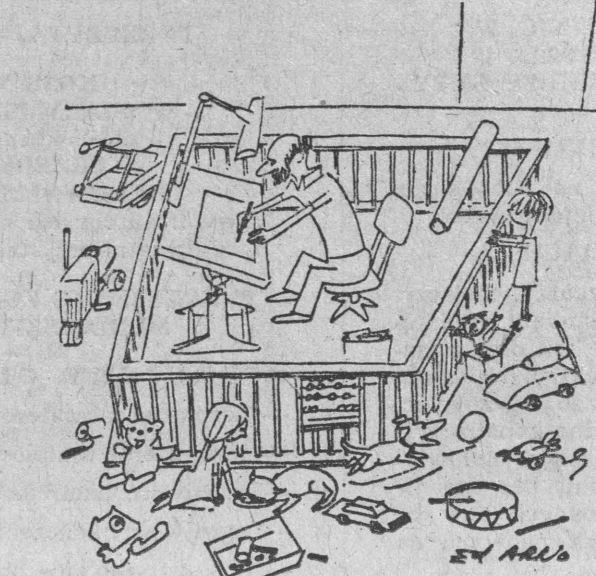
Wspominam o tym wydarzeniu sprzed lat dlatego, że pokazuje ono, że nie, jak przypuszczają niektórzy, że szkoccy nacjonalistom chodziło tylko o Burnsa. Oczywiście, że nie. Na pewno chcieli dowiedzieć, że Anglii dyskryminują Szkotów, skoro nie chcą uznać ich za część brytyjskiego państwa. I nieprzypadkowo posłużyli się właśnie znaczkiem, jest to bowiem najbardziej masowy, a jednocześnie efektywny środek propagandowy.

Ponadto — co też chyba było nie bez znaczenia — znaczki pocztowe zbiera ponad 50 milionów ludzi na świecie, przy

czym najwięcej filatelistów jest w krajach anglosaskich. Czyż nie więc rozsławił wokół znaczka o Burnsie, liczył na pewno na zwrócenie uwagi opinii publicznej na tzw. problem szkocki. Znamy go bowiem z znaczka, który został wydany z okazji 200 rocznicy urodzin Burnsa.

Znaczkę pocztową jest potęgą i bastionem. Nie każdy jednak może dostąpić zaszczytu znalezienia swego znaczka i podobizny na znaczku. Chociaż czasem różnie z tym bywa. Często na pięknych i masowych powielanych znaczkach pocztowych honoruje się piłkarzy, gwiazdów filmowych, a zapomina się o wybitnych pisarzach, uczonych, odkrywcach. W pewnym sensie dotyczy to także i naszej poczty.

ROLEKCIJONER



Komputer tłumaczy

Naukowcy uniwersytetu w Tuluzie zbudowali prototyp urządzenia, które przy pomocy komputera tłumaczy teksty francuskie na pismo dla niewidomych w alfabecie Braille'a. Zbyt techniczne staje się dotychczasowe tłumaczenie ręczne: przepisywanie tekstów i unikanie się przy tym zdarzających się często błędów. Nowa aparatura pozwala na tłumaczenie z szybkością 15 znaków na sekundę, co odpowiada 25 stronom maszynopisu w ciągu trzech minut. (s)

„Rehabilitacja” wielbłądów

Północnoafrykańscy eksperci od transportu pustynnego pragną obecnie „rehabilitować” częściowo już zapomniany przestarzały środek lokomocji — wielbłąda, osiary motoryzacji. Twierdzą, że na bezdrożach sahary wielbłąd jest często sprawniejszy i pewniejszy od ciężarówek. Ostrzeżenie: wielbłądy — jak za dawnych czasów — ponownie nie postawia koppyta na ładunek wybuchowy. (s)

MÓWI RADIO LUNA...

Czy pan chce ze mną spać?

...Następna nasza audycja z tego cyklu jutro, o zwykłej porze. Mówi RADIO LUNA na falach ultrakrótkich... itd. itp. I trzeba przyznać, że założycielki i wykonawczynie większości nadawanych przez RADIO LUNA audycji, Nikę Gentile, cechują: żywa fantazja i niemałe zdolności aktorskie. Toteż cieszy się ona sporą popularnością wśród osób, które codziennie „łapią” na swych radiobiornikach LUNĘ. Gdyby jednak komuś znużyły się pomysły Niky, bez trudu może przerzucić się na inną, jedną z tysięcy działających obecnie we Włoszech, piracką radiostację.

Wszystkie przybierają nazwy wyjęte prosto z literatury fantastycznej: naukowe, jak np. LUNA, ROLLS, EXPLOSION czy CITTA FUTURA. W oczach słuchaczy wszystkie uchodzą ciekawą, a nie bezdrożach sahary wielbłąd jest często sprawniejszy i pewniejszy od ciężarówek. Ostrzeżenie: wielbłądy — jak za dawnych czasów — ponownie nie postawia koppyta na ładunek wybuchowy. (s)

Fenomen ten narodził się we Włoszech przed dwoma laty, kiedy to policja spowodowała zamknięcie pirackiej rozgłośni BRA. Właściciele BRA sprawnie jednak wygrali. W sądzie konstytucyjnym powołali się bowiem na odpowiedni paragraf włoskiej konstytucji, który mówi, że każdy obywatel ma prawo do wolnej, regionalnej informacji. Wynik tej precedensowej historii stał się też nieoczekiwany początkiem szaleństwa, które coraz częściej irytuje włoskiego monopolistę w dziedzinie radiofonii — RAI. Obecnie bowiem w samym tylko Rzymie działa 87 rozgłośni, z czego 3 emituje program z balkonów hotelu HILTON! „Podgrzanie” pozycji oficjalnego radia na razie wychodzi mu tylko na zdrowie. Aby uniknąć podobnych potknięć i utrzymać przewagę informacji w gestii władzy, włoski minister łączności przedstawił projekt prawa pozwalającego na zakładanie radiostacji, ale z ograniczającym zakresem nadawanych programów — do 20 km. Jeśli projekt ten przejdzie, większość pirackich rozgłośni zniknie. (Interpress)

MICHAŁ WISLIŃSKI

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) podłoga, 4) uczy się poza szkołą, 9) zasłona okienna, 10) wsparcie, ratunek, 12) w muzyce albo w pracy, 14) linia słusząca do manewrowania żagielami w płaszczyźnie poziomej, 16) wytwór pracy mózgu, 18) pniak z korzeniami, 19) symbol gotowości marszałka, 21) chryja, 23) miasto w RFN, 25) jeden z obojźników chłopca pańszczyźnianego, 27) Białostok, 29) bardzo urodzajna gleba, 31) 100 z silnikiem, 34) swojska lady, 35) duży port nad Angara, 38) obwódka, obramowanie, 39) obchody imieniny 30 czerwca, 42) gatunek kawy brazylijskiej, 43) nie daj sobie w nią dmuchać, 44) wynalazca dynamitu, 49) pod laskarzem, 48) miasto i port w Hondurasie (wywóz bananów), 50) skrzynia, 51) polskie czako, 53) jedno z imion autora „Szalejącego reportera”, 54) zły złycaj, przyswaja, 55) wspólne dla Reja i Kopernika, 56) konwersacja.

PIKOWO: 1) poważne zadanie wymagające rozwiązania, 2) budka „kuchni”, 3) drobina materii, 4) popisywanie się swoimi uczuciami, 5) kuchtarz okrętowy, 6) skrzydła kielichomanka, 7) waga opakowania, 8) biedne kłopoty, 10) pomysły lub niepomysłne okres działalności, 11) rodzaj wytrawnego wina z jabłek, 12) cukierek z rulonika, 13) jacyz łopatkę z bakiem, 17) między nadgarstkami i palcami, 20) odkrywcia i badacz izotopów, laureat Nagrody Nobla, 22) szwajcarski reformator religijny, 23) król Ostrógostów pokonany przez Naręsa, 26) np. krowa, 28) jeden ze zmysłów, 30) w kinie, 32) rytnik, 33) spódnica plus żakiet.

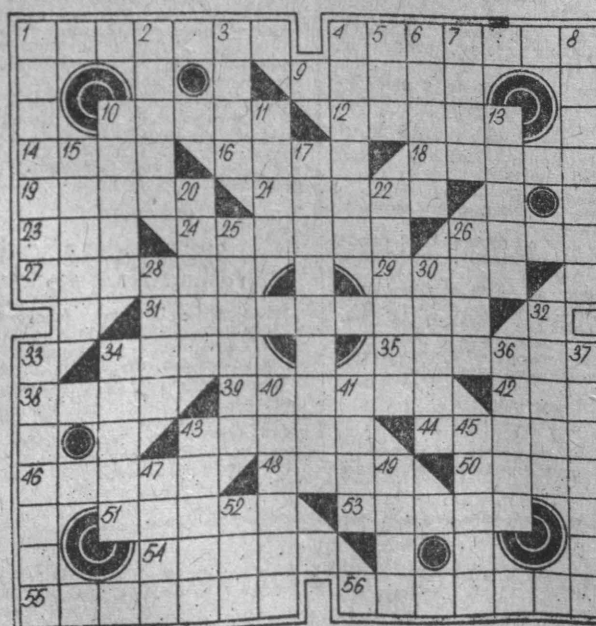
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NRU 176

POZIOMO: Idiotka, kra, Prot, oranz, zwózka, trójnóg, Ross, tuił, alunił, krok, cma, aga, wa, owal, aro, apel, Aral, skup, krap, kakol, Rej, Odoo, aparat, okot, prók, Cmielów, re, laka, strój, Emil, rod, sikawa, PIONOWO: kraj, drzewi, o, pór, trzoda, koka, ataszat, królowa, Anna, Oruro, zółk, tik, guma, Nara, Tanaro, kap, sia, lek, Ork, tura, lądolód, ekspres, perł, pokój, królik, jama, nów, pasek, titt, remi, gala, Eros.

NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 171 „GW” nagrody książkowe w drodze losowania przypadły: Katarzynie Jatuszewicz z Nowoberezwia, Barbarze Tywonek z Siemiatycz, Józefowi Potowskiemu z Lip, Grzegorzowi Jaczewiczowi z Augustowa i Markowi Zabiłowiczowi z Mazuchów, woj. śląskiego.

Nagrody prześlemy pocztą.



Na upalne dni polecamy przejażdżkę na grzbiecie groźnej orki. Ta scena sfotografowana była w morskim akwarium w Antibes we Francji. CAF-AP

Węgorzowskie daczki

Są ładne, funkcjonalne i przestrzenne. Wykonane z jasnego, surowego drewna harmonizują ze strzelistością sosn i malowniczym nabrzeżem jeziora Świąc, gdzie na camping „Rusałka” postawiono ostatnio ćwierć setki dacz.

Domki z Zakładów Konstruktorycznych „Kons-Dom”, znane symbolem dt — 28 i nazwą „Relaks”, od pięciu lat montowane są w niepozornym składniku, niczym nie przypominającym przedsiębiorstwa produkującego rocznie 400 popularnych campingów. Dalszych tysięcy opuścił zakład do końca bieżącej pięciolatki. Pełne obłożenie portela zamówień już na rok przyszły nie wskazuje na to, aby miłośnicy letniego wypoczynku we własnym domu, mogli go nabyć bez trudności. Głównym odbiorcą dwupokojowych (po nadto podcieni, łazienka, przedpokój, razem pełen komfort) chat są duże ośrodki wypoczynkowe. Znikoma tylko

część trafia do odbiorców prywatnych. Bardzo udane są także zestawy ogrodowe wykonane również z sosny. W Warszawie, „Ida” jak przystoiowa woda z sokiem. Starania producentów, aby swymi wyrobami zainteresować elki pawilon meblowy, spaliły na panewce. Natomiast handlowcy Augustowa długo podobno nie mogli przeboleć nierozważnego kroku, jakim według nich była próba sprzedaży takiego kompletu. Jedno jest pewne — na żaden z 900 zestawów, pochodzących z tegorocznej produkcji, handel suwalski nie złożył zamówienia.

Rosnące zainteresowanie coraz szerszych kręgów społeczeństwa własnym domkiem nad jeziorem zmusza zakład do szukania dróg zaspokojenia popytu. Niebawem, kosztem ok. 100 mln zł, przystąpi się do generalnej rozbudowy i modernizacji parku maszynowego. Powstanie kompleks hal produkcyjnych do obróbki maszynowej i montażu, kotłownia, budynek socjalno-admini-

stracyjny dla załogi, która powiększy się blisko trzykrotnie.

Pracownicy z węgorzowskiego „Kons-Domu” są ludźmi młodymi. Około 70 proc. nie przekroczyło 30 roku życia. Wśród nich są i starzy, długoletni weterani, których praca może być brana za wzór. Należą do nich brzygdziści działu stolarki budowlanej — Janusz Kur, stolarz — Janusz Piech, montażysta — Jan Mikielewicz, brzygdziści działu obróbki mechanicznej — Jan Korbus. Członkowie racjonalizatorskiego zespołu — Dymitr Kulnicz i Jan Czochara wprowadzili wiele praktycznych rozwiązań w montowanych domkach. W biurze konstrukcyjnym trwają prace przygotowawcze nad nowym modelem campingu. Jak poinformował nas kierownik techniczny — Lech Świąk, zostanie on zaprezentowany na jarmarku handlowym w Suwałkach.

W ostatnim czasie sporo zmieniło się w zakładzie. Dzięki radykalnej zmianie organizacji pracy wydajność wzrosła o ponad 43 proc. „Kons-Dom”, niegdyś ubogi krenowy większych zakładów, stawia na nowoczesność i szybko odrabia zaległości. Zapewne w najbliższych latach stanie się monopolistą w produkcji domków campingowych w woj. suwalskim. (agaw)

Przedstawiamy



Maszyny to postęp

Złota raczka — takie określenie zyskał Ludwik Borawski i to niebawem po tym, gdy w roku 1953 rozpoczął pracę w POM w Smolnikach (woj. łomżyński). W tych trudnych, pierwszych latach często smykałką, talentem i ofiarnością ludzie musieli nadrobić brak warsztatów i podstawowe wyposażenie. Nieraz w prymitywnych warunkach, trzeba było wykonywać roboty, których by się nie podjął żaden inżynier-mechanik.

Ludwik Borawski często myślał wraca do przeszłości. W r. 1965 zdecydował się przejść do SKR w Stawiskach, gdzie w r. 1976 powierzono mu obowiązki mechanika warsztatowego.

Zaden mechanizm nie jest dla niego zbyt skomplikowany. Instynktownie wyczuwa usterek. Instynkt zaś — co sam przynajmniej — jest solidnie podbudowany praktyką zawodową i teorią.

— Z każdym rokiem rolnictwo otrzymuje więcej części. Czas pokazał, że ci, którzy przed dwudziestu laty postawili na mechanizację mieli rację. (zp)

Przyszłość w gospodarstwach specjalistycznych

Rozwijanie produkcji roślinnej i zwierzęcej należy do głównych zadań w gospodarce miasta i gminy KOLNO. Szczególną rolę mają do spełnienia gospodarstwa specjalistyczne. W ubiegłym roku karty kwalifikacyjne wręcono 48 rolnikom, którzy gospodarstwa swoje przystosowali do spełnienia wymogów określonych planami produkcyjnymi. Status gospodarstw specjalistycznych osiągnęli gospodarstwa prowadzone przez Antoniego Wróblewskiego z Kolna, który w ubr. sprzedał po 974 kg żywności wieprzowej z ha użytku rolnego i Antoniego Sekińskiego z Zabiela specjalizującego się w produkcji owczarskiej. Założenia wykonały 23 gospodarstwa, a dziewięć osiągnęło wskaźniki zbliżone do przyjętych w programach. Czterem jednak gospodarstwom musiano odebrać karty specjalistyczne, gdyż uzyskiwane postępy w produkcji rolniej nie były zadowalające.

Niebawem miano specjalistycznych uzyskując gospodarstwa Szymona Filipkowskiego z Filipiek Małych, Stefana Karwowskiego z Wścieklic, Józefa Filipkowskiego z Gromadzka Wykno i Jerzego Smałki z Czerwonego — nastawiające się na hodowlę bydła mlecznego, Antoniego Rafałowskiego z Borkowa, Józefa Korzępa z Zabiela i Kazimierza Chmielewskiego z Czerwonego, które zajęły się produkcją żywności wieprzowej oraz Bronisława Korzępa z Zabiela i Józefa Dąbrowskiego z Brzozi, gdzie domową produkcją jest żywność wołowa.

Problemy dalszego rozwoju i funkcjonowania gospodarstw specjalistycznych były niedawno tematem spotkania władz miejsko — gminnych z przedsiębiorcami rolnikami. Podkreślono konieczność zwiększenia zainteresowania tymi gospodarstwami ze strony służby rolniej i instytucji obsługujących rolnictwo. Postulowano zwiększenie zaopatrzenia Spółdzielni Kółek Rolniczych w maszyny do zbioru zielonek, racjonalne wykorzystanie kolumn parnikowych. Rolnicy stwierdzili, że wskaźniki rozwoju produkcji są możliwe do osiągnięcia przy zapewnieniu odpowiedniej bazy paszowej, szczególnie jeśli chodzi o produkcję zwierzęcą. (jf)

Z podręcznikami szkolnymi nie będzie kłopotów

Jak poinformowała nas kierowniczka księgarni „Domu Książki” w Grajewie — Eulalia Haponik, wszystkie podręczniki szkolne księgarnia przekazała do szkół, które — zgodnie z przyjętą zasadą — we własnym zakresie rozpraszają je wśród uczniów. Aktualnie grajewska księgarnia otrzymała ostatnie partie podręczników. Uczniowie otrzymają w pierwszych dniach nowego roku nauki.

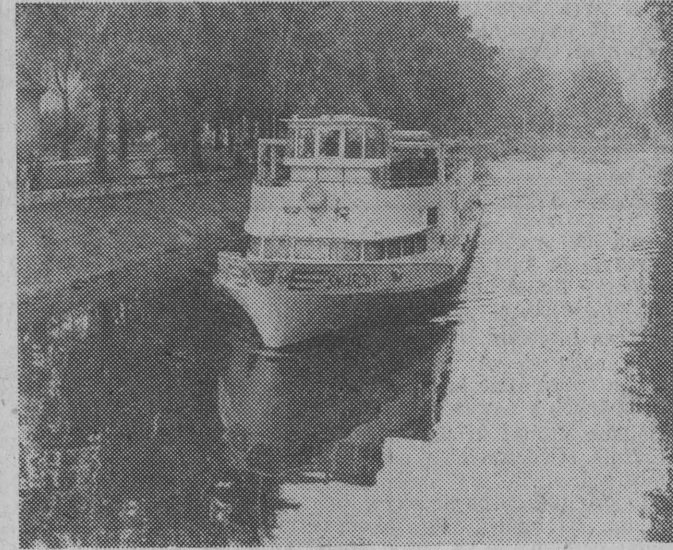
W tym roku wszystkie szkoły z miasta i gminy Grajewo



Przybywa członków partii w łomżyńskim WSS

Jak już informowaliśmy, w łomżyńskim klubie „Bonar” odbyło się uroczyste zebranie komitetu zakładowego partii WSS „Społem”, na którym omówiono działalność podstawowej organizacji partyjnej w zakładzie oraz wyniki produkcyjne w ostatnim okresie. W trakcie zebrania I sekretarz KM PZPR w Łomży — Antoni Drozdowski wręczył dwudziestu towarzyszom legitymacje kandydackie PZPR. (GL)

NA ZDJĘCIU: legitymację kandydacką z rąk I sekretarza KM PZPR — Antoniego Drozdowskiego otrzymuje pracownica baru „Tawerna”, Krystyna Skiba. Fot. Gaboř Lorinczy



Nad głębią kanałem. Fot. Z. Lenkiewicz

W nawiązaniu do historii

STAWISKI — miasteczko liczące blisko 3 tys. mieszkańców, po raz drugi obchodziło swoje „Dni”. W ubiegłym roku zbiegły się one z 550-leciem nadania praw miejskich. Obchody w roku bieżącym były przedłużeniem tych uroczystości. Miasto zaprezentowało w tym dniu wiele imprez kulturalnych i sportowych. Szczególnie podobał się korowód historyczny przygotowany przez młodzież. (jf)

Wartość prac społecznych wynosiła blisko 1,5 mln zł. Za rok ubiegły miasto zdobyło tytuł „Mistrza gospodarności” w woj. łomżyńskim. Wyniki działalności społecznej przekazywali mieszkańcy

Zabiegi pomogły

W gminie Grajewo, mimo trudnych warunków atmosferycznych, przeprowadzono skuteczną walkę ze szkodnikami roślin i chwastami. Opryski przeciwko stoncom ziemniaczanej przeprowadzono na 3.010 ha upraw. Zabieg okazał się bardzo skutecznym. (mar)

Zabrano się do porządków

Po krytycznej notatce „Zapomniano o czystości”, zamieszczonej 9 bm., szybko zabrano się do zaprowadzenia czystości, porządku i ładu w Białymstoku (woj. łomżyński). Uporządkowano przystanek autobusowy PKS, oczyszczono ulice i place, wykoszono i usunęto chwasty. Ważne jest aby mieszkańcy pamiętali o systematycznym utrzymaniu czystości. (mar)

„OKOŃ” szkoli ratowników

Łomżyński Klub Wodny „Okon” wystąpił niedawno z polityczną inicjatywą. W najbliższym czasie zamierza przeprowadzić kurs dla ratowników, których brak daje się odczuć niemal w każdym sezonie. Zajęcia będą trwały w dniach 15—20 bm.

Kandydaci na ratowników proszeni są o zgłaszanie się w klubie przy ul. Zjazd 16 w godz. 12.30—15. (zp)

Pekaesie popraw się

Licznicy podróżni, a w tym posiadacze biletów miesięcznych, mają uzasadnione pretensje do autobusów PKS kursujących w godzinach rannych na trasie Radziłów — Klimaszewica — Grajewo (woj. łomżyński). Nie respektują się tu rozkładu jazdy. Opóźnienia są na porządku dziennym. Często autobus nie zatrzymuje się na przystanku w Klimaszewicy mimo, że czekają tam pasażerowie z biletami miesięcznymi, dojeżdżający do pracy w Grajewie. (mar)

Niby drobiazgi

Na ulicach Grajewa można często spotkać wózek akumulatorowy, odwiedzający poszczególne kioski „Ruch”. Okresowe dostawy towarów do kiosków odbywają się w zasadzie przy użyciu samochodów. Jednak bardzo często bywa tak, że kierowca wymaga dodatkowego zaopatrzenia między dostawami ujętymi w harmonogramie miesięcznym, a samochodowy w tym czasie wykonują inne zadania. W takich wypadkach właśnie wózek akumulatorowy wyrusza z towarem i szybko uzupełnia zaopatrzenie. Inicjatywa godna uznania. (mar)

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY
Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — przerwa urlopową.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA
„Północ” — „Mistrz rewolweru”, prod. USA, panor., kol. (od lat 15), 15.30, 17.30 i 20 (ostatnie dni).
„Teatr” — „Wielka nocy”, prod. USA, kol. (od lat 18), 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00 i 22.00.
„Syrena” — „Winnetou”, cz. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00.
„Dzień grzechu”, prod. polsk., kol. (od lat 18), 15.30, 17.30 i 20.00 (ostatnie dni).
„Studio” — z cyklu: „Alain Delon na ekranie”, „Filic story”, prod. franc., kol. (od lat 18), 15.30, 17.30 i 20.00.
„Związkowiec” — nieczynny.
„Spotkanie” — nieczynny.
„Kolejka” — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Hajnówka — „Charley Varick”, prod. USA (od lat 18).
Sokółka — „Z przemyśleń oka”, prod. franc. (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM
Łomża — „Millennium” — „Brawurę porwanie”, prod. USA (od lat 18).
Kołno — Film studyjny — „Wyspa”, prod. CSRS-NRD (od lat 12).
Zambrow — „Samotnik”, prod. franc. (od lat 15).

SUWAŁSKIM
Suwałki — „Baityk” — „Serpico”, prod. włosk. (od lat 18).
Suwałki — „Mercurio” — „Vincent, Francois, Paul i inni”, prod. franc. (od lat 15).
Augustów — „Kartiera na zlecenie”, prod. franc. (od lat 19).
Film studyjny — „Dom lalki”, prod. ang. (od lat 15).

FOTOGRAFICZNE
Fotomedia — Władysław Młodkowski (fotografia abstrakcyjna) — pawilon handlowy WSS nr 49. Wystawa czynna w godzinach otwarcia sklepu.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU
Klub MPK, ul. Sienkiewicza 8 — Ogólnopolska pokonkursowa wystawa fotograficzna pt. „Trzydzieści lat socjalizmu w polskiej wsi” — czynna codziennie w godz. 9—21.

W ŁOMŻY
FOTOGRAFICZNE
Fotomedia — Władysław Młodkowski (fotografia abstrakcyjna) — pawilon handlowy WSS nr 49. Wystawa czynna w godzinach otwarcia sklepu.

PROGRAM I
1322 MHz
Wiadomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.11 Program nocny z Krakowa; 5.00 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR; „Pan Wołodyjowski” — odc. 6; 10.00 Lato z Radiem; 11.45 Tu radio kierowców; 12.35 z nagrań Orkiestry PR w Poznaniu; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Od solisty do orkiestry; 13.35 Wiersz tańczy i śpiewa; 14.00 Studio „GAMA”; 16.00 Tu Jedyński; 18.35 Q. Jones — jego orkiestra i Zespół Wokalny; 19.15 Kiermasz polskiej pieśni; 19.40 „Scena i film”; 20.05 Naukowy rolnik; 20.30 Dwukrotnie: 21.05 Kronika sportowa; 21.35 z archiwum jazu; 22.15 Gł. Ork. O. Lundstrama; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Minirecital M. Roder; 23.12 Wiadomości sportowe; 23.15 Koncert muzyki polskiej.

PROGRAM II
219.6 MHz, 71.24 MHz
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 23.30; 5.00 Poranne wiadomości z Poznania; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Poranne wiadomości — muzyka; 7.10 Poranne wiadomości — muzyka; 7.15 Poranne wiadomości — muzyka; 7.20 Poranne wiadomości — muzyka; 7.25 Poranne wiadomości — muzyka; 7.30 Poranne wiadomości — muzyka; 7.35 Poranne wiadomości — muzyka; 7.40 Poranne wiadomości — muzyka; 7.45 Poranne wiadomości — muzyka; 7.50 Poranne wiadomości — muzyka; 7.55 Poranne wiadomości — muzyka; 8.00 Poranne wiadomości — muzyka; 8.05 Poranne wiadomości — muzyka; 8.10 Poranne wiadomości — muzyka; 8.15 Poranne wiadomości — muzyka; 8.20 Poranne wiadomości — muzyka; 8.25 Poranne wiadomości — muzyka; 8.30 Poranne wiadomości — muzyka; 8.35 Poranne wiadomości — muzyka; 8.40 Poranne wiadomości — muzyka; 8.45 Poranne wiadomości — muzyka; 8.50 Poranne wiadomości — muzyka; 8.55 Poranne wiadomości — muzyka; 9.00 Poranne wiadomości — muzyka; 9.05 Poranne wiadomości — muzyka; 9.10 Poranne wiadomości — muzyka; 9.15 Poranne wiadomości — muzyka; 9.20 Poranne wiadomości — muzyka; 9.25 Poranne wiadomości — muzyka; 9.30 Poranne wiadomości — muzyka; 9.35 Poranne wiadomości — muzyka; 9.40 Poranne wiadomości — muzyka; 9.45 Poranne wiadomości — muzyka; 9.50 Poranne wiadomości — muzyka; 9.55 Poranne wiadomości — muzyka; 10.00 Poranne wiadomości — muzyka; 10.05 Poranne wiadomości — muzyka; 10.10 Poranne wiadomości — muzyka; 10.15 Poranne wiadomości — muzyka; 10.20 Poranne wiadomości — muzyka; 10.25 Poranne wiadomości — muzyka; 10.30 Poranne wiadomości — muzyka; 10.35 Poranne wiadomości — muzyka; 10.40 Poranne wiadomości — muzyka; 10.45 Poranne wiadomości — muzyka; 10.50 Poranne wiadomości — muzyka; 10.55 Poranne wiadomości — muzyka; 11.00 Poranne wiadomości — muzyka; 11.05 Poranne wiadomości — muzyka; 11.10 Poranne wiadomości — muzyka; 11.15 Poranne wiadomości — muzyka; 11.20 Poranne wiadomości — muzyka; 11.25 Poranne wiadomości — muzyka; 11.30 Poranne wiadomości — muzyka; 11.35 Poranne wiadomości — muzyka; 11.40 Poranne wiadomości — muzyka; 11.45 Poranne wiadomości — muzyka; 11.50 Poranne wiadomości — muzyka; 11.55 Poranne wiadomości — muzyka; 12.00 Poranne wiadomości — muzyka; 12.05 Poranne wiadomości — muzyka; 12.10 Poranne wiadomości — muzyka; 12.15 Poranne wiadomości — muzyka; 12.20 Poranne wiadomości — muzyka; 12.25 Poranne wiadomości — muzyka; 12.30 Poranne wiadomości — muzyka; 12.35 Poranne wiadomości — muzyka; 12.40 Poranne wiadomości — muzyka; 12.45 Poranne wiadomości — muzyka; 12.50 Poranne wiadomości — muzyka; 12.55 Poranne wiadomości — muzyka; 13.00 Poranne wiadomości — muzyka; 13.05 Poranne wiadomości — muzyka; 13.10 Poranne wiadomości — muzyka; 13.15 Poranne wiadomości — muzyka; 13.20 Poranne wiadomości — muzyka; 13.25 Poranne wiadomości — muzyka; 13.30 Poranne wiadomości — muzyka; 13.35 Poranne wiadomości — muzyka; 13.40 Poranne wiadomości — muzyka; 13.45 Poranne wiadomości — muzyka; 13.50 Poranne wiadomości — muzyka; 13.55 Poranne wiadomości — muzyka; 14.00 Poranne wiadomości — muzyka; 14.05 Poranne wiadomości — muzyka; 14.10 Poranne wiadomości — muzyka; 14.15 Poranne wiadomości — muzyka; 14.20 Poranne wiadomości — muzyka; 14.25 Poranne wiadomości — muzyka; 14.30 Poranne wiadomości — muzyka; 14.35 Poranne wiadomości — muzyka; 14.40 Poranne wiadomości — muzyka; 14.45 Poranne wiadomości — muzyka; 14.50 Poranne wiadomości — muzyka; 14.55 Poranne wiadomości — muzyka; 15.00 Poranne wiadomości — muzyka; 15.05 Poranne wiadomości — muzyka; 15.10 Poranne wiadomości — muzyka; 15.15 Poranne wiadomości — muzyka; 15.20 Poranne wiadomości — muzyka; 15.25 Poranne wiadomości — muzyka; 15.30 Poranne wiadomości — muzyka; 15.35 Poranne wiadomości — muzyka; 15.40 Poranne wiadomości — muzyka; 15.45 Poranne wiadomości — muzyka; 15.50 Poranne wiadomości — muzyka; 15.55 Poranne wiadomości — muzyka; 16.00 Poranne wiadomości — muzyka; 16.05 Poranne wiadomości — muzyka; 16.10 Poranne wiadomości — muzyka; 16.15 Poranne wiadomości — muzyka; 16.20 Poranne wiadomości — muzyka; 16.25 Poranne wiadomości — muzyka; 16.30 Poranne wiadomości — muzyka; 16.35 Poranne wiadomości — muzyka; 16.40 Poranne wiadomości — muzyka; 16.45 Poranne wiadomości — muzyka; 16.50 Poranne wiadomości — muzyka; 16.55 Poranne wiadomości — muzyka; 17.00 Poranne wiadomości — muzyka; 17.05 Poranne wiadomości — muzyka; 17.10 Poranne wiadomości — muzyka; 17.15 Poranne wiadomości — muzyka; 17.20 Poranne wiadomości — muzyka; 17.25 Poranne wiadomości — muzyka; 17.30 Poranne wiadomości — muzyka; 17.35 Poranne wiadomości — muzyka; 17.40 Poranne wiadomości — muzyka; 17.45 Poranne wiadomości — muzyka; 17.50 Poranne wiadomości — muzyka; 17.55 Poranne wiadomości — muzyka; 18.00 Poranne wiadomości — muzyka; 18.05 Poranne wiadomości — muzyka; 18.10 Poranne wiadomości — muzyka; 18.15 Poranne wiadomości — muzyka; 18.20 Poranne wiadomości — muzyka; 18.25 Poranne wiadomości — muzyka; 18.30 Poranne wiadomości — muzyka; 18.35 Poranne wiadomości — muzyka; 18.40 Poranne wiadomości — muzyka; 18.45 Poranne wiadomości — muzyka; 18.50 Poranne wiadomości — muzyka; 18.55 Poranne wiadomości — muzyka; 19.00 Poranne wiadomości — muzyka; 19.05 Poranne wiadomości — muzyka; 19.10 Poranne wiadomości — muzyka; 19.15 Poranne wiadomości — muzyka; 19.20 Poranne wiadomości — muzyka; 19.25 Poranne wiadomości — muzyka; 19.30 Poranne wiadomości — muzyka; 19.35 Poranne wiadomości — muzyka; 19.40 Poranne wiadomości — muzyka; 19.45 Poranne wiadomości — muzyka; 19.50 Poranne wiadomości — muzyka; 19.55 Poranne wiadomości — muzyka; 20.00 Poranne wiadomości — muzyka; 20.05 Poranne wiadomości — muzyka; 20.10 Poranne wiadomości — muzyka; 20.15 Poranne wiadomości — muzyka; 20.20 Poranne wiadomości — muzyka; 20.25 Poranne wiadomości — muzyka; 20.30 Poranne wiadomości — muzyka; 20.35 Poranne wiadomości — muzyka; 20.40 Poranne wiadomości — muzyka; 20.45 Poranne wiadomości — muzyka; 20.50 Poranne wiadomości — muzyka; 20.55 Poranne wiadomości — muzyka; 21.00 Poranne wiadomości — muzyka; 21.05 Poranne wiadomości — muzyka; 21.10 Poranne wiadomości — muzyka; 21.15 Poranne wiadomości — muzyka; 21.20 Poranne wiadomości — muzyka; 21.25 Poranne wiadomości — muzyka; 21.30 Poranne wiadomości — muzyka; 21.35 Poranne wiadomości — muzyka; 21.40 Poranne wiadomości — muzyka; 21.45 Poranne wiadomości — muzyka; 21.50 Poranne wiadomości — muzyka; 21.55 Poranne wiadomości — muzyka; 22.00 Poranne wiadomości — muzyka; 22.05 Poranne wiadomości — muzyka; 22.10 Poranne wiadomości — muzyka; 22.15 Poranne wiadomości — muzyka; 22.20 Poranne wiadomości — muzyka; 22.25 Poranne wiadomości — muzyka; 22.30 Poranne wiadomości — muzyka; 22.35 Poranne wiadomości — muzyka; 22.40 Poranne wiadomości — muzyka; 22.45 Poranne wiadomości — muzyka; 22.50 Poranne wiadomości — muzyka; 22.55 Poranne wiadomości — muzyka; 23.00 Poranne wiadomości — muzyka; 23.05 Poranne wiadomości — muzyka; 23.10 Poranne wiadomości — muzyka; 23.15 Poranne wiadomości — muzyka; 23.20 Poranne wiadomości — muzyka; 23.25 Poranne wiadomości — muzyka; 23.30 Poranne wiadomości — muzyka; 23.35 Poranne wiadomości — muzyka; 23.40 Poranne wiadomości — muzyka; 23.45 Poranne wiadomości — muzyka; 23.50 Poranne wiadomości — muzyka; 23.55 Poranne wiadomości — muzyka; 24.00 Poranne wiadomości — muzyka.

PROGRAM III
72.80 MHz
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.00, 22.00; 5.00 Hej, dzień się budzi; 6.05 Nasze zwycięskie sprawy; 7.30 Główny Były gitarzysta wielu; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Lalka na łańcuchu” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz polski; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pop; 11.00 Złote rodzinie; 11.30 Skrzypce — instrument jazu; 12.35 z Kiermasz polski; 12.40 z Kiermasz polski; 12.45 z Kiermasz polski; 12.50 z Kiermasz polski; 12.55 z Kiermasz polski; 13.00 z Kiermasz polski; 13.05 z Kiermasz polski; 13.10 z Kiermasz polski; 13.15 z Kiermasz polski; 13.20 z Kiermasz polski; 13.25 z Kiermasz polski; 13.30 z Kiermasz polski; 13.35 z Kiermasz polski; 13.40 z Kiermasz polski; 13.45 z Kiermasz polski; 13.50 z Kiermasz polski; 13.55 z Kiermasz polski; 14.00 z Kiermasz polski; 14.05 z Kiermasz polski; 14.10 z Kiermasz polski; 14.15 z Kiermasz polski; 14.20 z Kiermasz polski; 14.25 z Kiermasz polski; 14.30 z Kiermasz polski; 14.35 z Kiermasz polski; 14.40 z Kiermasz polski; 14.45 z Kiermasz polski; 14.50 z Kiermasz polski; 14.55 z Kiermasz polski; 15.00 z Kiermasz polski; 15.05 z Kiermasz polski; 15.10 z Kiermasz polski; 15.15 z Kiermasz polski; 15.20 z Kiermasz polski; 15.25 z Kiermasz polski; 15.30 z Kiermasz polski; 15.35 z Kiermasz polski; 15.40 z Kiermasz polski; 15.45 z Kiermasz polski; 15.50 z Kiermasz polski; 15.55 z Kiermasz polski; 16.00 z Kiermasz polski; 16.05 z Kiermasz polski; 16.10 z Kiermasz polski; 16.15 z Kiermasz polski; 16.20 z Kiermasz polski; 16.25 z Kiermasz polski; 16.30 z Kiermasz polski; 16.35 z Kiermasz polski; 16.40 z Kiermasz polski; 16.45 z Kiermasz polski; 16.50 z Kiermasz polski; 16.55 z Kiermasz polski; 17.00 z Kiermasz polski; 17.05 z Kiermasz polski; 17.10 z Kiermasz polski; 17.15 z Kiermasz polski; 17.20 z Kiermasz polski; 17.25 z Kiermasz polski; 17.30 z Kiermasz polski; 17.35 z Kiermasz polski; 17.40 z Kiermasz polski; 17.45 z Kiermasz polski; 17.50 z Kiermasz polski; 17.55 z Kiermasz polski; 18.00 z Kiermasz polski; 18.05 z Kiermasz polski; 18.10 z Kiermasz polski; 18.15 z Kiermasz polski; 18.20 z Kiermasz polski; 18.25 z Kiermasz polski; 18.30 z Kiermasz polski; 18.35 z Kiermasz polski; 18.40 z Kiermasz polski; 18.45 z Kiermasz polski; 18.50 z Kiermasz polski; 18.55 z Kiermasz polski; 19.00 z Kiermasz polski; 19.05 z Kiermasz polski; 19.10 z Kiermasz polski; 19.15 z Kiermasz polski; 19.20 z Kiermasz polski; 19.25 z Kiermasz polski; 19.30 z Kiermasz polski; 19.35 z Kiermasz polski; 19.40 z Kiermasz polski; 19.45 z Kiermasz polski; 19.50 z Kiermasz polski; 19.55 z Kiermasz polski; 20.00 z Kiermasz polski; 20.05 z Kiermasz polski; 20.10 z Kiermasz polski; 20.15 z Kiermasz polski; 20.20 z Kiermasz polski; 20.25 z Kiermasz polski; 20.30 z Kiermasz polski; 20.35 z Kiermasz polski; 20.40 z Kiermasz polski; 20.45 z Kiermasz polski; 20.50 z Kiermasz polski; 20.55 z Kiermasz polski; 21.00 z Kiermasz polski; 21.05 z Kiermasz polski; 21.10 z Kiermasz polski; 21.15 z Kiermasz polski; 21.20 z Kiermasz polski; 21.25 z Kiermasz polski; 21.30 z Kiermasz polski; 21.35 z Kiermasz polski; 21.40 z Kiermasz polski; 21.45 z Kiermasz polski; 21.50 z Kiermasz polski; 21.55 z Kiermasz polski; 22.00 z Kiermasz polski; 22.05 z Kiermasz polski; 22.10 z Kiermasz polski; 22.15 z Kiermasz polski; 22.20 z Kiermasz polski; 22.25 z Kiermasz polski; 22.30 z Kiermasz polski; 22.35 z Kiermasz polski; 22.40 z Kiermasz polski; 22.45 z Kiermasz polski; 22.50 z Kiermasz polski; 22.55 z Kiermasz polski; 23.00 z Kiermasz polski; 23.05 z Kiermasz polski; 23.10 z Kiermasz polski; 23.15 z Kiermasz polski; 23.20 z Kiermasz polski; 23.25 z Kiermasz polski; 23.30 z Kiermasz polski; 23.35 z Kiermasz polski; 23.40 z Kiermasz polski; 23.45 z Kiermasz polski; 23.50 z Kiermasz polski; 23.55 z Kiermasz polski; 24.00 z Kiermasz polski.

TELEWIZJA
PROGRAM I
14.20 Program dnia.
14.30 Wideo: Kino Młodych; „Pingwin” — film fab. prod. polsk.; 16.00 Obiektyw — program stołecznego wojewódzkiego; 17.00 Dzień dobry (kol.); 18.30 Historia w krajobraz wpisana — Kazimierz Pułaski — cz. IV; 17.00 Dla młodzieży: „Telefery” (kol.); 18.00 „Przygody pana Michała” — ser. 12. (kol.); 19.00 Dobranoc (kol.); 19.30 Wieczór z Dziennikiem (kol.); 20.30 Teatr TV: „Przed burzą” — cz. VII (kol.); 21.35 Camerata; 22.00 Gdzie zaczynamy... — Radio (kol.); 22.20 Międzynarodowa Włosna Estrada — koncert polski; 22.40 Dziennik (kol.); 23.00 Spotkajmy się jeszcze raz (kol.); 16.05 Muzyka listy (kol.); 16.25 W co się bawie? — rep. film (kol.); 16.45 „Kaskaderzy” — film (kol.); 17.00 „Kłowni” — film (kol.); 17.30 Turniej parodystów (kol.); 17.55 „Współgłosy na scenie” — film (kol.); 18.00 Czy dalszy następ.; 18.25 Słowa Charlesa Aznavour; 18.40 Program lokalny; 19.00 Dobranoc (kol.); 19.30 Wieczór z Dziennikiem (kol.); 20.30 Spotkajmy się jeszcze raz (kol.); 21.35 Camerata; 22.00 Gdzie zaczynamy... — Radio (kol.); 22.20 Międzynarodowa Włosna Estrada — koncert polski; 22.40 Dziennik (kol.); 23.00 Spotkajmy się jeszcze raz (kol.); 16.05 Muzyka listy (kol.); 16.25 W co się bawie? — rep. film (kol.); 16.45 „Kaskaderzy” — film (kol.); 17.00 „Kłowni” — film (kol.); 17.30 Turniej parodystów (kol.); 17.55 „Współgłosy na scenie” — film (kol.); 18.00 Czy dalszy następ.; 18.25 Słowa Charlesa Aznavour; 18.40 Program lokalny; 19.00 Dobranoc (kol.); 19.30 Wieczór z Dziennikiem (kol.); 20.30 Spotkajmy się jeszcze raz (kol.); 21.35 Camerata; 22.00 Gdzie zaczynamy... — Radio (kol.); 22.20 Międzynarodowa Włosna Estrada — koncert polski; 22.40 Dziennik (kol.); 23.00 Spotkajmy się jeszcze raz (kol.); 16.05 Muzyka listy (kol.); 16.25 W co się bawie? — rep. film (kol.); 16.45 „Kaskaderzy” — film (kol.); 17.00 „Kłowni” — film (kol.); 17.30 Turniej parodystów (kol.); 17.55 „Współgłosy na scenie” — film (kol.); 1